BIBLIOTEKA KRAKÓW

I 2023 | NR 1 (62)
ISSN 2544-445X

INFORMATOR CZYTELNICZO-KULTURALNY

Biblioteka Kraków na lotnisku w Balicach
s. 3

Jubileuszowa edycja konkursu „Patronki i Patroni Krakowskich Ulic”
s. 6–7

Twórczość Ewy Lipskiej
s. 12–13

Na okładce: Regał z książkami na lotnisku w Balicach.

Redaktor naczelna: Izabela Ronkiewicz-Brągiel
Z-ca redaktor naczelnej: Paulina Knapik-Lizak

Redakcja: Jan Brodowski, Paweł Czachor, Artur Czesak, Anna Grychowska, Ludmiła Guzowska, Anna Jędrzejowska, Małgorzata Kosmala, Greta Lemanaite, Klaudia Maj, Irmina Młynarczyk, Janusz M. Paluch, Agnieszka Sabak, Ewa Strach, Anna Szczerbowska, Piotr Wasilewski, Agnieszka Woś, Barbara Zajączkowska

Fotografia we wstępniaku: Krzysztof Lis

Wydawca: Biblioteka Kraków
pl. Jana Nowaka-Jeziorańskiego 3,
31-154 Kraków

Kontakt:
Sekretariat: tel. 12 61 89 100
(czynny w godz. 8.00–15.30)
E-mail: sekretariat@biblioteka.krakow.pl

Projekt graficzny: Anna Sowińska
Skład i przygotowanie do druku: FALL, www.fall.pl

Nakład 2000 egz.

ODWIEDŹ NAS NA:

biblioteka.krakow.pl
krakowczyta.pl

facebook.com/BibliotekaKrakow
instagram.com/biblioteka.krakow

#bibliotekakraków #biblioterapia #bajkoterapia
#czytanierozwija #czytaniejestważne #czytamwszędzie

Izabela Ronkiewicz-Brągiel
Redaktor naczelna

Nowy Rok nastaje, każdemu otuchy dodaje

Kolejny rok przed nami. Co przyniesie? Z ciekawością wertujemy kartki kalendarza, planując zarówno codzienne sprawy, jak i dni uroczyste, wyjątkowe, świąteczne. W styczniu możemy nie tylko radośnie witać Nowy Rok i uczestniczyć w tradycyjnym orszaku Trzech Króli, ale też obchodzić Światowy Dzień Pizzy, Dzień Pisma Ręcznego, Europejski Dzień Ochrony Danych Osobowych oraz inne mniej lub bardziej nietypowe święta. Kalendarz podpowiada, że 7 stycznia obchodzony jest Dzień Dziwaka. Niebanalne przyzwyczajenia i dziwactwa mamy zarówno my sami, nasi przyjaciele i bliscy, jak i znane postaci historyczne, pisarze, artyści. Dlatego o tych nietypowych zachowaniach i przyzwyczajeniach chcemy Państwu opowiedzieć w tym numerze „Informatora".

Przez ostatnie lata prezentowaliśmy Państwu historię i obecną ofertę kolejnych filii Biblioteki Kraków. Niektóre działają wiele lat, inne dopiero próbują zadomowić się i wpisać w pejzaż nowych osiedli. Styczeń to dobra okazja do rozpoczęcia kolejnego cyklu. Chcemy przybliżyć sylwetki ludzi stojących za biblioteczną ladą, ich pasje, wyjątkowe umiejętności, czasem nietypową drogę do zawodu. W każdym numerze „Informatora" znajdziecie Państwo rozmowę z bibliotekarką lub bibliotekarzem i mam nadzieję, że z ciekawością wsłuchacie się w historie ludzi, którzy z pasją oddają się „służbie bibliotecznej". Poza tym: stałe działy, recenzje, kalendarium, a wszystko w oprawie graficznej Anny Sowińskiej, której to projekt zdążyliście już zaakceptować, a nawet docenić i polubić. Bardzo dziękujemy wszystkim wiernym Czytelniczkom i Czytelnikom za pozytywne recenzje i komentarze, czekamy na Wasze opinie.

Izabela Ronkiewicz-Brągiel

Biblioteka Kraków ma swój regał na **lotnisku w Balicach**

6 grudnia 2022 roku w hali odlotów Międzynarodowego Portu Lotniczego im. Jana Pawła II Kraków-Balice został uruchomiony biblioteczny regał – Airport Library – dla pasażerów oczekujących na wylot z lotniska.

Na bezpłatnym samoobsługowym regale wystawione są książki dla dzieci i dorosłych, dostępne w języku polskim oraz obcojęzyczne, które przed samym odlotem należy odłożyć na półki biblioteczki. Książki na ten cel przekazała Biblioteka Kraków oraz krakowskie konsulaty: Węgier, Niemiec, USA, Indonezji, Słowacji, Hiszpanii, Austrii, Bułgarii i Norwegii. Konsulaty te współpracują z Instytutem Kultury Willa Decjusza nad Wielokulturową Biblioteką dla krakowian, zapoczątkowaną w 2019 roku.

Airport Library to kolejny wspólny projekt Centrum Edukacji Lotniczej (CEL) Kraków Airport i Biblioteki Kraków. Obie instytucje rozpoczęły współpracę w maju 2022 roku podczas dorocznego Święta Rodziny Krakowskiej. W czerwcu w CEL została otworzona stała biblioteczka o tematyce podróżniczej pn. „Odlotowa biblioteka" działająca pod egidą Biblioteki Kraków na zasadzie bookcrossingowej, natomiast od lipca w filiach Biblioteki Kraków rozpowszechniane są egzemplarze kwartalnika „Airside" wydawanego przez CEL Kraków Airport.

| Piotr Wasilewski

Moim **drugim** miastem mógłby być **Paryż**

Rozmowa z bibliotekarką z Filii nr 21 **Martą Chronowską**

A wie Pani, że tu była kiedyś biblioteka?

[Jako prowadząca wywiad powinnam zadać pytanie pierwsza, ale jak widzimy, trochę mi nie wyszło. Siedzimy w „Hrabinie" przy Lea i jestem pytaniem autentycznie zaskoczona].

Naprawdę?? Dokładnie tutaj?

Tak, zlikwidowali ją bodajże w dziewięćdziesiątym. Tutaj po raz pierwszy zapłaciłam za przetrzymanie książki. A właściwie nie tyle zapłaciłam, co musiałam kupić papier do oprawienia książek. Szary, kiedyś oprawiało się książki w szary papier. I nie było tu żadnej toalety, a bibliotekarki chodziły do fryzjera zaraz tu obok, takie to były czasy.

A tu gdzie jest kino „Mikro" – co było wtedy?

Zawsze było „Mikro", odkąd pamiętam. Chodziłam jako dziecko na poranki w niedziele.

Mieszka Pani tak blisko pracy [Pani Marta pracuje w Filii nr 21 na Królewskiej], zawsze tak było? Od zawsze myślała Pani o bibliotece?

Moim konikiem była kiedyś archeologia, no ale życie potoczyło się inaczej. Robiłam różne rzeczy, pracowałam w PTTK, zaprojektowałam kiedyś medalik za całkiem wysokie honorarium, pracowałam nawet w wytwórni swetrów maszynowych. W którymś momencie przyszły dzieci. I wtedy teściowa podsunęła mi myśl z biblioteką. Najpierw poszłam rozmawiać o pracy na Powroźniczej [dzisiejsza Biblioteka Główna – A.S.-M.], to była jeszcze Podgórska Biblioteka Publiczna, i okazało się, że jest miejsce, ale w filii bardzo odległej, miałam za daleko. Aż w końcu zwolniło się miejsce na Królewskiej, to był rok 1995. No i… jestem…

…trzy kroki od domu.

Tak, i to jest takie miłe, gdy idę ulicą i witam się z czytelnikami. Całe życie mieszkałam tutaj, tu chodziłam do podstawówki „33", do IX LO.

Czyli krakowianka z urodzenia?

Krakowianka, ale przez przypadek przyszłam na świat w Rzeszowie. Mamusia urodziła się we Lwowie, miała tragiczne życie, wiele przeszła. Tata natomiast pochodził spod Dębicy. Wybrali Kraków, bo tu mieszkała jego rodzina i gdy mama pierwszy raz zobaczyła to miasto, od razu doszła do wniosku, że ona musi tu żyć.

Jest Pani ikoną Czytelni Naukowej Królewska 59.

I uwielbiam tam pracować, uwielbiam, że tyle się tam dzieje, choć teraz po pandemii jednak mniej. Hitem były *Slajdowiska*, *Wieczory z grami*, a w czasie Nocy Bibliotek naprawdę nocowaliśmy w bibliotece. A gdy były *Spotkania ze sztuką* przy kawie i ciastku, sama piekłam ciasto.

Lubicie się wszyscy na Królewskiej.

Tam zawsze była świetna ekipa, rewelacyjny nastrój. Nie uwielbiałabym tak mojej pracy, gdyby ludzie nie byli tak wspaniali. No i przecież nasi czytelnicy! To takie miłe, gdy czytelnik zajrzy, i to nawet nie po książkę, po prostu otworzy drzwi, żeby powiedzieć „dzień dobry, pani Marto". Od kilku miesięcy chodzę codziennie na basen, dzień w dzień. I na koniec, żeby się zagrzać, wchodzę do jacuzzi i bywa, że siedzi tam ktoś z czytelników i słyszę „a dziś to przed pracą czy po pracy jesteśmy?".

A życie nie w Krakowie sobie Pani wyobraża?

Moja mama przez jakiś czas mieszkała w Paryżu, odwiedzałam ją często. I to mogłoby być moje drugie miasto, uwielbiam je, mogłam po nim chodzić godzinami. Ale nie lubię wieży Eiffle'a, mam lęk wysokości. Kiedyś wjechałam na górę z synem i to był koszmar. Lubię też Mediolan, moja córka tam mieszka, zięć jest stamtąd.

Mówi po polsku?

Uczy się i zdanie „dobre pierogi zjem" powie już bezbłędnie!

Czyli jednak Paryż albo Mediolan?

Nie, nie, Kraków. I wie Pani? Nie myślałam, że będę pracować w bibliotece, a dziś sobie życia bez tego nie wyobrażam…

| Rozmawiała:
Agnieszka Staniszewska-Mól

Działalność **Jarosława Sagana**

22 listopada 2022 r. w Filii nr 54 odbyło się spotkanie z Ewą Sagan-Kalinowską, córką Jarosława Sagana (1903–1979), który jest określany mianem twórcy polskiej egiptologii. Jarosław Sagan, przez bliskich nazywany „Sławkiem", w latach 1929–1939 pracował w Muzeum Ziemi Drohobyckiej im. Emmy Jaroszowej w Truskawcu (obecnie Ukraina). Podczas kampanii wrześniowej zebrał oddział samoobrony, a po napaści sowieckiej, na czele z generałem Stefanem Jackiem Dembińskim, wyruszył przez Węgry i Jugosławię do tworzącej się armii polskiej we Francji. W miejscowości Kisbodak dostał się do obozu jenieckiego, gdzie przebywał również dominikanin Adam Studziński. Po ucieczce stamtąd przez Jugosławię, Grecję, Turcję i Liban dostał się do Syrii w szeregi powstającej Brygady Strzelców Karpackich. Od początków pobytu na Środkowym Wschodzie łączył walkę na pierwszej linii frontu z odkrywaniem i gromadzeniem cennych zabytków egipskich, greckich i rzymskich. Towarzyszom broni tłumaczył, że te skarby muszą dotrzeć do powojennej Polski, która jest przez okupantów grabiona i plądrowana. Początkowo jego kolekcja nazywana „muzeum w plecaku" była nieprzychylnie traktowana przez dowództwo, a Jarosław Sagan przez kolegów określany był mianem „wariata", który zamiast w ziemi szukać złota, wygrzebuje z niej jakieś figurki, ponadto kupuje na bazarach i u antykwariuszy – za własny żołd, zamiast papierosów i whisky – inne przedmioty. Pieczołowicie gromadzona kolekcja uległa rozproszeniu podczas długotrwałego pobytu Jarosława Sagana w szpitalu na skutek odniesionych przez niego ran w walkach pod Tobrukiem. Tworzył ją od początku, zyskując pomoc żołnierzy służących w Brygadzie Karpackiej, w szeregach której byli także przedstawiciele polskiej inteligencji. Wszystkie obiekty, tj. znaleziska archeologiczne, okazy geologiczne, przedmioty o walorach etnograficznych oraz eksponaty przyrodnicze, Jarosław Sagan dokumentował w katalogach z zaznaczeniem miejsca znalezienia, opisem przedmiotu, zdjęciem bądź miniaturowym wizerunkiem obiektu oraz nazwiskiem żołnierza, który je przyniósł. W maju 1943 roku kolekcja zyskała status Muzeum Polowego Wojska Polskiego nr 2 na Środkowym Wschodzie, gdzie Jarosław Sagan pełnił funkcję kustosza i konserwatora. Podczas pobytu Brygady Karpackiej w Tel Awiwie uczył się konserwacji zabytków w amerykańskiej misji naukowej, w Kairze zaś pracował jako konserwator w Państwowym Muzeum Archeologicznym, nabywając wiele obiektów po okazyjnej cenie. Po zakończeniu działań wojennych pozostał w Egipcie, czyniąc starania o przetransportowanie zgromadzonej kolekcji do Polski. W 1947 roku ładunek w postaci 147 skrzyń z zabytkami wyruszył do Anglii, a w 1948 roku dotarł do Polski. Następnie kolekcja trafiła do Polskiej Akademii Umiejętności i zasiliła zbiory krakowskich muzeów: Archeologicznego, Etnograficznego, Narodowego, Muzeum Przyrodniczego i Geologicznego PAU. Ewa Sagan-Kalinowska we frapującej prelekcji przedstawiła postać ojca, prowadząc uczestników spotkania przez najważniejsze etapy jego życia i działalności. Narrację wzbogaciła osobistymi i rodzinnymi wspomnieniami, ukazując jego nietuzinkową osobowość. Prelekcję zilustrowała fotografiami oraz autentycznymi artefaktami sprzed kilku tysięcy lat. Córka Jarosława Sagana dysponuje dokumentami i rozległą wiedzą na temat działalności ojca i szkoda byłoby nie wykorzystać tego potencjału w formie książki – w celu utrwalenia w zbiorowej pamięci tak zasłużonej dla kultury Krakowa postaci.

| Aleksandra Gryczyńska
| Fot. Adam Gryczyński

Jubileuszowa edycja konkursu „Patronki i Patroni Krakowskich Ulic”

Za nami X edycja konkursu plastycznego „Patronki i Patroni Krakowskich Ulic” organizowanego przez: Radę i Zarząd Dzielnicy III Prądnik Czerwony, Młodzieżowy Dom Kultury przy al. 29 Listopada i Bibliotekę Kraków.

Maria Hurnik – Mikołaj Kopernik – lapbook

Partnerami byli: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Muzeum Krakowa, Archiwum Narodowe w Krakowie, Towarzystwo Prądnickie, Rada i Zarząd Dzielnicy II Grzegórzki, Centrum Młodzieży im. dr. Henryka Jordana w Krakowie – Ośrodek Edukacji Obywatelskiej.

Konkurs skierowany był do uczniów szkół podstawowych i średnich do lat 18, a zadanie polegało na zaprezentowaniu patronek i patronów krakowskich ulic w formie pracy plastycznej lub lapbooka. Celem konkursu było upamiętnienie postaci i popularyzacja dokonań osób, których nazwiskami uhonorowano krakowskie ulice oraz place.

W składzie komisji oceniającej prace znaleźli się przedstawiciele organizatorów i partnerów konkursu: Agnieszka Staniszewska-Mól (Biblioteka Kraków), Justyna Zinkiewicz-Grochot (Kancelaria Prezydenta Miasta Krakowa), Mateusz Drożdż (Rada i Zarząd Dzielnicy III), Małgorzata Włoszczyk (Rada i Zarząd Dzielnicy II), Małgorzata Kruczkowska-Olszewska (Młodzieżowy Dom Kultury), Lilianna Pochwalska (Archiwum Narodowe w Krakowie), Anna Magiera (Muzeum Krakowa), Bogusława Kania (Towarzystwo Prądnickie), Artur Jachna (Centrum Młodzieży im. H. Jordana w Krakowie).

Prace rozpatrywano w trzech kategoriach wiekowych:

- I – uczniowie klas 1–3 szkół podstawowych,
- II – uczniowie klas 4–6 szkół podstawowych,
- III – uczniowie klas 7–8 szkół podstawowych oraz uczniowie do 18. roku życia ze szkół średnich.

W każdej z tych kategorii oceniano osobno prace plastyczne i lapbooki. Z pośród 218 prac nadesłanych na konkurs doceniono 46, przyznając 30 nagród i 16 wyróżnień. Uroczysta gala wręczania nagród odbyła się 10 grudnia w Muzeum Krakowa. Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy z rąk: Mateusza Drożdża – pomysłodawcy konkursu, Sławomira Pietrzyka – przedstawiciela Rady Miasta Krakowa, Agnieszki Staniszewskiej-Mól – dyrektora Biblioteki Kraków oraz reprezentanta Prezydenta Miasta Krakowa, Agnieszki Klaczak-Cudek – dyrektora Młodzieżowego Domu Kultury, Piotra Moskały – przewodniczącego Rady i Zarządu Dzielnicy II,

Violetta Polishchuk – Lucjan Rydel

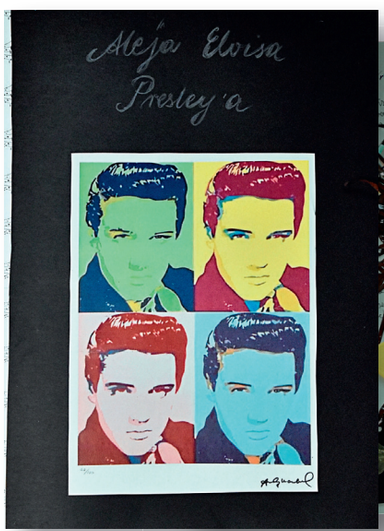

Nina Jarzyna – Elvis Presley – lapbook

prof. Zdzisława Nogi – wiceprezesa Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, prof. Wojciecha Krawczuka – dyrektora Archiwum Narodowego w Krakowie, Bogusławy Kani – prezesa Towarzystwa Prądnickiego, Małgorzaty Włoszczyk – radnej Dzielnicy II Grzegórzki, Mariusza Cupiała – z Centrum Młodzieży im. dr. Henryka Jordana.

Tradycją konkursu jest wręczanie laureatom pierwszych miejsc pamiątkowych statuetek. Podczas gali statuetki ufundowane przez Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Rafała Komarewicza otrzymali: Natalia Baczyńska, Zuzanna Góra, Maria Hurnik, Nina Jarzyna, Zofia Łapajerska, Antoni Marcisz, Violetta Polishchuk, Joel Smolarek i Dominika Wasylik.

Antoni Marcisz – Juliusz Słowacki

Dominika Wasylik – Juliusz Słowacki

Zofia Łapajerska – Napoleon Cybulski – łapbook

Wyróżnienia Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego otrzymali: Katarzyna Burszka, Karina Jędral i Violetta Polishchuk. Nagrody wręczyła Agnieszka Staniszewska-Mól – dyrektor Biblioteki Kraków reprezentująca tego dnia także Prezydenta Miasta Krakowa.

Wszyscy laureaci zostali obdarowani licznymi nagrodami ufundowanymi przez organizatorów i partnerów.

| Irmina Młynarczyk

Świąteczne **spotkanie bibliotekarzy**

Wigilijne spotkanie pracowników Biblioteki Kraków, które odbyło się 15 grudnia, było także podsumowaniem jubileuszu 5-lecia połączenia bibliotek dzielnicowych i, w jego efekcie, powstania w 2017 roku Biblioteki Kraków. Było wesoło i pysznie. Wspominano początki, zaprezentowano dokonania i sukcesy osiągnięte w minionym roku. Jubileusz istnienia Biblioteki Kraków stał się też okazją do wyrażenia podziękowań dla zasłużonych pracowników. Zaproszeni goście specjalni: Wojewoda Małopolski Łukasz Kmita i Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski odznaczyli bibliotekarzy Medalem za Długoletnią Służbę i Odznaką „Honoris Gratia".

Postrach drukarzy i wegetarianka

Niemal każdy z nas w dzieciństwie dostał pierwszą książkę. Z kartek spoglądały królewny, krasnoludki, zwierzęta, ludzie. Pewnie wtedy nie zastanawialiśmy się, skąd te postacie się wzięły, dlaczego są takie barwne i jaką historię mają do opowiedzenia.

Po wojnie wykształciło się duże grono świetnych ilustratorów. Ówczesne Ministerstwo Kultury i Sztuki po 1956 roku zadbało o wysoki poziom artystyczny książek dla dzieci. Zarobki artystów były niewielkie, więc projektowali także znaczki pocztowe, plakaty, pocztówki, ulotki reklamowe. I tak powstała Polska Szkoła Ilustracji (PSI).

Jacy byli ci ludzie? Oprócz tego, że byli utalentowani i kochali swoją pracę, mieli też inne zainteresowania, hobby, przyzwyczajenia, a nawet dziwactwa.

Na początek spójrzmy na Bohdana Butenkę, twórcę Gapiszona, Gucia i Cezara. Zajmował się nie tylko ilustrowaniem, tworzył również scenografie, animacje, historyjki obrazkowe. Był perfekcjonistą i postrachem drukarzy. Uważał, że ilustracja i styl czcionki są nierozerwalne z treścią

JAK NASZA MAMA ZREPEROWAŁA KSIĘŻYC

Mama opowiadała potem, że obudziła się w nocy, bo księżyc świecił jej prosto w twarz. Wstała z łóżka, aby zasłonić okno. I wtedy usłyszała, że ktoś pochlipuje na dworze. Więc wyjrzała oknem, ciekawa, co tam się dzieje. I zobaczyła, że księżyc świeci na niebie z bardzo smutną miną, a po brodzie, osłoniętej małą, białą chmurką, płyną mu łzy.

— Co ci się stało? — spytała nasza mama. — Dlaczego płaczesz?

— Buuuu!... — rozpłakał się wtedy księżyc na cały głos — chciałem zobaczyć, jak wygląda z bliska wielkie miasto, spuściłem się na dół, zaczepiłem o wysoką wieżę i obtłukłem sobie rożek!

Księżyc odsłonił białą chmurkę i mama zobaczyła, że ma odtrącony dolny róg. Wyglądał zupełnie jak nadłamany rogalik.

— Co to będzie! — lamentował księżyc. — Kiedy zrobię się znów okrągły, będę wyglądał jak plasterek sera nadgryziony przez myszy! Wszyscy mnie wyśmieją!

— Cicho — powiedziała mu mama. — Cicho, bo pobudzisz dzieci. Chodź tu na balkon, połóż się na leżaku i poświeć mi, a ja spróbuję wymyślić jakąś radę na twoje zmartwienie.

Księżyc podpłynął do balkonu i ułożył się ostrożnie na leżaku. A mama założyła szlafrok, pantofle i poszła do kuchni. Cichutko wyciągnęła stolnicę, mąkę, jaja, śmietanę i zagniotła wielki kawał żółciutkiego ciasta. Z te-

Sergiusz Michałkow
NIE PŁACZ KOZIOŁKU

książki. Butenko spędzał bardzo dużo czasu w drukarni i jak sam mawiał – „stał się w niej elementem krajobrazu".

Kolejny przedstawiciel PSI to Antoni Boratyński, znany z ilustracji do książki *Nie płacz, koziołku* Siergieja Michałkowa. Stworzył też cykl ilustracji do Biblii, mimo że był niewierzący. W wolnych chwilach wędkował, interesował się lekkoatletyką. Pracował także piórkiem, bawiło go rysowanie karykatur, zwłaszcza ludzi, którzy go zdenerwowali.

A czy pamiętacie *Naszą mamę czarodziejkę* Joanny Papuzińskiej? Tę książeczkę ilustrowała Janina Krzemińska. Interesowała się sztuką ludową. W niewielkim mieszkanku zgromadziła sporą kolekcję dzieł, a na ścianach królowały obrazy Nikifora. I jeszcze jedna ciekawostka. Krzemińska była... wegetarianką, co w czasach PRL-u nie było łatwe, poza tym mało popularne.

I jeszcze kilka słów o Krystynie Michałowskiej. Twierdziła, że rysować zaczęła od chwili, gdy zdołała utrzymać w ręce ołówek. Była autorką ilustracji do serii „Poczytaj mi, mamo" i do *Baśni* Hansa Christiana Andersena, które pokazała nieco inaczej niż mistrz Jan Marcin Szancer. Za najbardziej udane uważała ilustracje do baśni chińskich, które ukazały się w zbiorze *Księżniczka smoków*. Pewien Chińczyk zainteresował się pracami Michałowskiej, pochwalił je i na koniec dodał, że chińskie smoki muszą mieć... wąsy! Po powrocie do domu artystka domalowała smokom wąsy na oryginałach, lecz książka nie została wznowiona.

Warto jeszcze wspomnieć Mirosława Pokorę, który stworzył piękną okładkę do *Babci na jabłoni*. Oprócz tego posiadał ogromną wiedzę na temat kuchni polskiej i świetnie gotował. Natomiast Mieczysław Piotrowski, autor komiksów dla dzieci, po udarze mózgu nauczył się malować lewą ręką.

Polecam ciekawe artykuły o Polskiej Szkole Ilustracji, które można znaleźć w Internecie oraz książkę Barbary Gawryluk pt. *Ilustratorzy, ilustratorki*. Warto też posłuchać wywiadów z rodzinami zmarłych już artystów.

| Ewa Strach

Ach te grzyby...

Grzybiarzem zapalonym nie jestem, ale bardzo lubię zajadać grzyby. Na samą myśl o zupie grzybowej czy sosiku z kurek ślinka mi cieknie. Ale, ale... nie samym jedzeniem człowiek żyje, czasem chce dowiedzieć się czegoś ciekawego o otaczającym go świecie. Przybywam więc zatem do wszystkich zaciekawionych królestwem grzybów (nie tylko na talerzu) z propozycją przeczytania arcyciekawej książki Liliany Fabisińskiej *Grzyby. Dziwne fakty z życia grzybów, o których nie mieliście pojęcia.* Czy zastanawialiście się kiedyś, czym są grzyby? Czy to zwierzęta, czy rośliny? Wyobraźcie sobie, nie pasują ani do tych, ani do tych. Tworzą w świecie przyrody odrębne królestwo! Można je spotkać niemal wszędzie; są w wodzie, na lądzie, pod ziemią, na drzewach, na skórze, a nawet w ludzkim ciele w przewodzie pokarmowym. Z książki dowiemy się, które grzyby są jadalne, a które trujące, jaki ekwipunek należy przygotować, udając się na grzybobranie oraz jakie dania możemy przyrządzić po owocnych zbiorach. To jednak nie koniec ciekawostek na temat tego wielkiego i jeszcze nie do końca zbadanego królestwa. Jeśli ciekawi Was, co to jest huba, jakie magiczne moce mają grzyby, czy są popularne w innych państwach, do jakich leków się je wykorzystuje, jak bardzo drapieżne mogą być, czy potrafią pobijać rekordy oraz czym jest grzyb atomowy – na te i wiele innych pytań w zabawny i interesujący sposób odpowie Liliana Fabisińska. Nadmienię jeszcze, że ilustracje wykonała Asia Gwis, a są one niesamowite i przyciągają wzrok. Dajcie się wciągnąć do dziwnego królestwa grzybów.

| Anna Jędrzejowska

LILIANA FABISIŃSKA
GRZYBY. DZIWNE FAKTY Z ŻYCIA GRZYBÓW, O KTÓRYCH NIE MIELIŚCIE POJĘCIA
Nasza Księgarnia | Warszawa 2017

Kiedy dopada miłość...

Czy zdarzyło się Wam kiedyś skłamać podczas ważnej rodzinnej uroczystości? Mówimy o wydarzeniu pokroju ślubu i to nie byle jakiego! W grę wchodzi bowiem przysłowiowy Wielki Dzień ukochanej siostry.

Catalina rozpaczliwie potrzebuje partnera na to wydarzenie. Najlepiej zakochanego w niej po uszy, oddanego chłopaka, którego jak na złość nie posiada. Rodzinie niestety powiedziała coś całkowicie odmiennego, uruchamiając tym samym lawinę pytań i ponadprzeciętne zainteresowanie wyimaginowanym ukochanym.

Sytuacja dodatkowo komplikuje się, kiedy z pomocą przychodzi znienawidzony kolega z pracy. Arogancki, pewny siebie i wyjątkowo irytujący Aaron Blackford proponuje Catalinie, że pojedzie z nią do Hiszpanii na wesele. Tutaj historia nabiera tempa, głównej bohaterce bowiem nie przypada do gustu ten pomysł. Zawsze traktowała tego mężczyznę jak zło konieczne, stanowiące ogniwo łańcucha, w którym oboje tkwili w miejscu pracy. Na pewno nie brałaby go pod uwagę jako chłopaka. Nawet takiego na niby.

Niestety czas mija, a z nim oddala się szansa na znalezienie kogokolwiek innego. Obecność Aarona jako osoby towarzyszącej staje się nieodzowna do zrealizowana celu: pokazania całej rodzinie, że Catalina ma chłopaka gotowego skoczyć za nią w ogień. Ta nieco zagubiona, ale bardzo sympatyczna dwójka nadająca na zupełnie innych falach będzie miała trzy dni na udowodnienie wielopokoleniowej hiszpańskiej rodzinie, że jest w sobie szaleńczo zakochana.

Osobiście uwielbiam lekkie komedie romantyczne, które są w stanie wprawić każdego w dobry nastrój. Ta książka właśnie do takich należy i działa jak remedium na nieco ponurą pogodę za oknem. Perypetie Cataliny i Aarona śledzi się z zapartym tchem, a ich słowne przepychanki niejednokrotnie wywołują na twarzy uśmiech. Jest to pyszna, weselna zabawa!

| Julia Niewiadomska

ELENA ARMAS
THE SPANISH LOVE DECEPTION
tł. Mateusz Baka
Wydawnictwo Otwarte | Kraków 2022

Krakowska Książka Miesiąca

Piszcie dzienniki!

Pierwszy zapis dziennika pochodzący z 24 stycznia 2013 roku informujący o śmierci ulubionego jeża noszącego imię Tadeusz mówi nam, że autor książki *Pawilon małych ssaków* jest osobą bardzo wrażliwą. Miał wtedy 23 lata. Choć ostatni zapis pochodzi z roku 2022, a Patryk Pufelski jest dojrzałym 32-letnim mężczyzną – jakby się nie zmienił. Wciąż jest młodzieńcem miłym, radosnym, łatwowiernym, momentami rozbrajająco naiwnym... Nie ukrywa swej odmienności seksualnej. Karty jego dziennika nie tylko zachęcają do czytania, ale inspirują, by dowiedzieć się także czegoś więcej o swojej rodzinie. Autor wywodzi się z Trójmiasta. Pochodzi z rodziny o żydowskich korzeniach, związany jest z gminą żydowską. Także w Krakowie, gdzie zamieszkał i pracował w ZOO, zbliżony był do środowiska krakowskich Żydów. Równie dobrze czuje się we Wrocławiu. Poznajemy jego życie na przestrzeni dziesięciu lat! Patryk staje się – chce tego czy nie – naszym kumplem, i to dobrym, wszak powierza nam swe radości i smutki. *Pawilon małych ssaków* jest jego książkowym debiutem. Najczęściej zaczyna się od prowadzenia dziennika, kiedyś papierowego, dzisiaj w formie bloga, postów na Facebooku czy luźnych zapisków w telefonie. Tak powstała ta książka, przemyślana i przepracowana, opisująca wiele zabawnych sytuacji, ale i smutnych zdarzeń – jak to w życiu bywa. Patryk Pufelski uhonorowany zostanie w styczniu 2023 roku nagrodą Krakowska Książka Miesiąca.

| Janusz M. Paluch

PATRYK PUFELSKI
PAWILON MAŁYCH SSAKÓW
Karakter | Kraków 2022

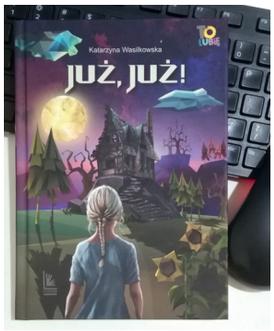

Wirtualny świat

„Już, już" to zwrot pozwalający w dość grzeczny sposób odmówić natychmiastowego spełnienia czyjejś prośby, jeszcze przez chwilę nie przerywać pochłaniającej nas czynności. Po przeczytaniu najnowszej książki Katarzyny Wasilkowskiej poznamy jednak zupełnie nowe znaczenie tych słów. Autorka zaprasza do pełnego miłości świata dziewięcioletniej Aleksandry zwanej Lulą. Ku zaskoczeniu czytelników, świat ten nie daje gwarancji ochrony przed uzależnieniem. Lulę, dotychczas zdolną prymuskę, powoli zaczyna wciągać świat komputerowej gry. Z radosnej dziewczynki, pomocnej i wrażliwej siostry, córki i wnuczki, którą cieszyło rzeźbienie w modelinie, spacery z psem i nauka, zmieni się w niewolniczkę swojego awatara w grze. Książka Wasilkowskiej naświetla nie tylko problem uzależnienia od gier, ale także ogromnego wpływu rówieśników i potrzeby akceptacji z ich strony. Czy Aleksandra porzuci pasję tworzenia dla wirtualnego świata Kryształowego Zamku? Czy odzyska sympatię i przyjaźń koleżanek? Na te pytania czytelnik znajdzie odpowiedzi w książce. Na pytania o to, jak ustrzec się przed uzależnieniem czy jak rozpoznać jego symptomy, odpowiedzi nie ma. Jak podkreśla sama autorka, od komputerów nie uciekniemy, dlatego musimy nauczyć się z nich korzystać bez uszczerbku na naszym zdrowiu.

Już, już jest bardzo ważnym głosem w dyskusji nad szeroko rozumianym bezpieczeństwem w cyberprzestrzeni. Gorąco polecam, tym bardziej, że książka zdobyła pierwszą nagrodę w Konkursie Literackim im. Kornela Makuszyńskiego.

| Irmina Młynarczyk

KATARZYNA WASILKOWSKA
JUŻ, JUŻ!
Wydawnictwo Literatura | Łódź 2021

Batman jak z bajki

Batman zarówno dla komiksu, jak i dla kultury popularnej jest postacią kultową. Po raz pierwszy pojawił się w maju 1939 roku na łamach amerykańskiego czasopisma komiksowego „Detective Comics". Przez kolejne dziesięciolecia za pośrednictwem komiksów, filmów, seriali czy gadżetów zadomowił się na stałe w kulturze masowej. Nawet ci, którzy komiksów nie czytają, wiedzą, kim jest człowiek-nietoperz. Superbohater nieposiadający żadnych magicznych mocy. Postać dotknięta tragedią z dzieciństwa, która za swój cel przyjęła walkę z przestępcami. Historii o Batmanie powstały tysiące, a sama postać przez lata ewoluowała, odzwierciedlając zmiany społeczne, kulturowe i obyczajowe. Wciąż w nowych odsłonach uniwersalna bajka o walce dobra ze złem przyjmowała różne oblicza. Z mitem postaci mierzyło się wielu twórców. W amerykańskim komiksie rysowanie Batmana oznaczało prawdziwy sukces oraz szansę na odciśnięcie własnego piętna. Nie wszystkim się to jednak udało. Również artyści europejscy interpretowali amerykańską ikonę. W ostatnim czasie na uwagę zasługuje autorski album Enrico Mariniego, giganta europejskiej sceny komiksowej, który także zapragnął zmierzyć się z mitem. Marini znany z takich serii jak: „Cygan", „Drapieżcy", „Skorpion", „Orły Rzymu" czy ostatnio „Noir burlesque" dokonał bardzo ciekawej interpretacji. Jego *Batman. Mroczny książę z bajki* zawiera w sobie wszystko, czego moglibyśmy oczekiwać. Piękne i impresyjne ilustracje, ciekawy, niebanalny scenariusz i oczywiście plejadę postaci ze świata Batmana, począwszy od Catwoman, a na Jokerze skończywszy. To świetny album będący hołdem europejskiego komiksu dla amerykańskiego dziedzictwa.

| Jan Brodowski

ENRICO MARINI
BATMAN MROCZNY KSIĄŻĘ Z BAJKI
Wydawnictwo Egmont | Warszawa 2019

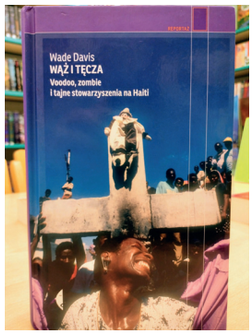

Ludzie *voodoo*

Wyspa zdawała się rajem na ziemi: przyjazny klimat, żyzne gleby, wspaniała natura, brak epidemii. Arawakowie – rdzenni mieszkańcy charakteryzowali się dobrocią i szczodrością. Później odkryli ją Europejczycy wykorzystujący symbol krzyża, by nieść śmierć i zniszczenie. Choć podstawą ich wierzeń było życie wieczne w raju, nie potrafili tego. Zdziesiątkowali autochtonów, wyjałowili ziemię, by później sprowadzać setki tysięcy Afrykańczyków do katorżniczej pracy. Niewolnicy stali się surowcem, a okrucieństwo stosowane wobec nich instytucją społeczną. Jednakże nowi przybysze nie poddali się. Wywalczyli sobie niepodległą *czarną republikę.* Stworzyli kulturę łączącą afrykańskie korzenie i chrześcijańskie elementy. Tak powstała religia – nie sekta! – *voodoo*. Znamy ją z popkultury i kojarzymy z rzucaniem klątw, opętańczymi tańcami, zombie, laleczkami, które się nakłuwa, by rzucić klątwę. Tak naprawdę te ostatnie w paradygmacie nie istnieją. Haiti, bo o tej wyspie tu mowa, to kraj żyjących i zmarłych. Niewolnicza przeszłość spowodowała narodziny specyficznej kultury, narodu, gdzie demokratyczna religia łączy ludzi, wyjaśnia życie i chroni. Tu nic nie dzieje się bez przypadku, wszystko ma swój cel, a dobro i zło są tym samym. Bóg jest daleko, ale ma swoich reprezentantów w naturze czy bogatym świecie duchów. Słynne opętania są aktem łaski, oczyszczeniem, uwolnieniem. Książka *Wąż i tęcza* to rodzaj podróży w niecodzienną krainę mistycyzmu, mroku i tajemniczości.

| Paweł Czachor

WADE DAVIS
WĄŻ I TĘCZA
Wydawnictwo Czarne | Wołowiec 2022

W potrzasku

Wydarzenia przedstawione w *Żonie rzeźnika* są drastyczne, a zło, które się z nich wylewa – wręcz niewyobrażalne. Li Ang opisała w książce historię bohaterki inspirowaną prawdziwymi losami Ch'en Lin Shih – młodej Chinki żyjącej w latach trzydziestych XX wieku w Szanghaju. Kobieta była ofiarą brutalnej przemocy domowej i ostracyzmu społecznego. W odwecie za niemal ciągłe znęcanie się nad nią zabiła męża, czyli jej najokrutniejszego oprawcę.

Żona rzeźnika to książka o przetrwaniu, które jest możliwe dzięki przemocy. Bardzo okrutne reguły życia społecznego wymagają od ludzi bezwzględnego dostosowania się do nich, w przeciwnym razie czeka ich wykluczenie albo śmierć. Żona rzeźnika nie mogąc znaleźć innego sposobu na wyrwanie się z piekła, w końcu sama sięgnęła po rzeźnicki nóż. Książka mówi przede wszystkim o problemie bestialskiego traktowania kobiet w konkretnym miejscu i czasie w historii, ale też szerzej o tym, czym staje się człowiek, który nie może zaspokoić swoich podstawowych potrzeb.

Siłą powieści jest oszczędny i bardzo precyzyjny język. Autorka celnie opisuje zdarzenia, które pozbawione dodatkowych słów stają jeszcze bardziej wymowne. Powieść została po raz pierwszy wydana w 1983 r. w Chinach i od tego czasu jest najsłynniejszą książką Li Ang.

| Klaudia Maj

LI ANG
ŻONA RZEŹNIKA
tł. Maria Jarosz
PIW | Warszawa 2022

Arboretum

Arboretum to szybka gra karciana o prostych zasadach. Naszym celem jest zbudowanie jak najprzyjemniejszego dla odwiedzających arboretum (ogrodu botanicznego).

Nie należy jednak dać się zmylić. Motyw przewodni gry uwidacznia się jedynie w przepięknych ilustracjach drzew. Niestety dostępne jest ich raptem dziesięć gatunków, więc tylko tyle prac graficznych znajdziemy. Jednak mimo to gra zdecydowanie cieszy oczy.

Punkty zdobywamy na koniec partii – otrzymujemy je za wybudowanie alejek (czyli ciągów kart stykających się długimi lub krótkimi brzegami) obsadzonych danym drzewem. Jednak ważne jest tylko pierwsze i ostatnie drzewo alejki oraz jej długość. Co więcej, każda z kart może wejść w skład kilku różnych alejek, a te nie muszą być wcale liniami prostymi. Do punktowania istotne są jeszcze dwa elementy. Po pierwsze, każde kolejne drzewo w alei musi mieć cyfrę o co najmniej jeden wyższą od poprzednika. Po drugie, punkty za alejki z danym drzewem otrzymuje jedynie gracz, który ma w ręce najwyższą wartość kart prezentujących tę roślinę.

Jak więc widać, w grze musimy dbać nie tylko o to, co zamieszczamy w naszym arboretum, ale także o karty zatrzymywane na ręce i te, które odrzucamy, bo inni mogą zabierać je z naszego „kosza". Chociaż szybkie i proste *Arboretum* pozwala na całkiem sporo kombinowania, wymaga obserwacji tego, co robią nasi współgracze. Jest to pozycja warta polecenia.

| Marcin Kłak
Stowarzyszenie Krakowska Sieć Fantastyki

DAN CASSAR, PHILIPPE GUÉRIN, CHRIS QUILLIAMS, BETH SOBEL, WALDO RAMIREZ
ARBORETUM
2–4 osób, ok. 30 minut, od 8 lat
Rebel

Drodzy Czytelnicy! Ależ się cieszymy, że ślecie nam swoje recenzje! Teraz czas na kolejną! Pamiętaj, Ty też możesz być naszym recenzentem – wyślij nam swoją literacką opinię! Możesz ją przesłać mailowo (recenzje@biblioteka.krakow.pl); więcej informacji znajdziesz na stronie Biblioteki Kraków. Jaki jest plan? Co miesiąc chcemy czytać Wasze recenzje! Wybieramy najlepsze, które publikujemy i nagradzamy! Do czytania!

| Redakcja

Recenzja **Czytelnika**

Za naszą wschodnią granicą toczy się wojna i choć każdy z nas chciałby jej końca, nic na niego nie wskazuje. Co rusz docierają do nas wieści o kolejnych aktach przemocy, terroru, ludobójstwa.

W tym trudnym czasie sięgnęłam po wydaną w tym roku książkę *Ostateczne rozwiązania. Ludobójcy i ich dzieło* autorstwa Konstantego Geberta. Pozycja jest dość obszerna. Na kilkuset stronach zawarto dogłębną wiedzę na temat genezy terminu *ludobójstwo* oraz skłonności człowieka do popełniania zbrodni, które, jak widać, wcale nie skończyły się na Holokauście. Niestety konkluzje autora w żadnej mierze nie napawają optymizmem. Gebert pozbawia czytelnika złudzeń, że największe zbrodnie były domeną poprzedniego stulecia, a ludzkość nauczyła się na swoich błędach. Brutalnie uświadamia nam, że powojenne hasło pokojowe „Nigdy więcej!" nie zapobiegło eksterminacji ani Kurdów w Turcji, ani mieszkańców Kambodży, ani bośniackich muzułmanów w Srebrenicy. Jak pokazują przytoczone w książce przypadki, należy unikać nadmiernego optymizmu i polegania na instytucjach międzynarodowych oraz zapewnieniach politycznych. Największym sprzymierzeńcem zbrodniarzy jest ogólna obojętność. Każdy z nas powinien wyciągnąć lekcję z historii i odpowiednio reagować na symptomy zła.

| Barbara Maderak-Królik

KONSTANTY GEBERT
OSTATECZNE ROZWIĄZANIA. LUDOBÓJCY I ICH DZIEŁO
Agora | Warszawa 2022

Twórczość **Ewy Lipskiej**

Fot. Krzysztof Poboży

ZAWSZE MOŻE SIĘ ZDARZYĆ

Zawsze może się zdarzyć
żrący czas. Wiecznie młoda
stara służąca moralności.
Łapie rękami pstrągi.
Śliski lubieżny grzech.

Zawsze można zostać
gorszą rasą gołębi.
Zdrajcą ojczyzny.

Ale ojczyzna nie wtrąca się
do polityki. Jest księgową wieków.
Dodaje. Odejmuje. Zapisuje.
Wygaśnięcie umowy
nie wchodzi w grę.

Można od niej uciec. Wyjechać.
Jak nasz przyjaciel.

Tęsknota wyżarła mu
dziury w płucach.

Kiedy wrócił do kraju
zamieszkał w urnie.

(Z tomu *Pamięć operacyjna,*
Wydawnictwo Literackie 2017)

Poetka urodziła się 8 października 1945 r. w Krakowie. Studiowała malarstwo na ASP. Początki jej twórczości związane są z formacją poetycką Nowa Fala. Ewa Lipska debiutowała w 1961 roku na łamach „Gazety Krakowskiej" wierszami *Smutek*, *Krakowska noc*, *Van Gogh*. Jednak to wiersz *My* z pierwszego tomiku *Wiersze* (1967) był swojego rodzaju pokoleniowym manifestem. Od pierwszego tomu ukazało się ponad dwadzieścia pięć książek poetyckich autorki, m.in. *Drugi zbiór wierszy* (1970), *Trzeci zbiór wierszy* (1972), *Czwarty zbiór wierszy* (1974), *Piąty zbiór wierszy* (1978), *Żywa śmierć* (1979), *Przechowalnia ciemności* (1985), *Strefa ograniczonego postoju* (1990), *Stypendyści czasu* (1994), *Ludzie dla początkujących* (1997), *Życie zastępcze* (1998), *1999* (1999), *Białe truskawki* (2000), *Sklepy zoologiczne* (2001), *Uwaga: stopień* (2002), *Sekwens* (2003), *Ja* (2003), *Gdzie indziej* (2004), *Drzazga* (2006), *Pomarańcza Newtona* (2007), *Pogłos* (2010), *Droga pani Schubert...* (2012), *Miłość, droga pani Schubert...* (2013), *Czytnik linii papilarnych* (2015), *Pamięć operacyjna* (2017), *Miłość w trybie awaryjnym (2019)*, *Kocia trzynastka czyli Skotland Yard* (2020). Ewa Lipska wydała też powieść *Sefer* (2009), wybór listów do i od Stanisława Lema i Tomasza Lema *Boli tylko, gdy się śmieję. Listy i rozmowy* (2018), oraz wybór korespondencji *Wirujący ogon antylopy* (2021) z młodym poetą, pracownikiem naukowym UJ, Sebastianem Brejnakiem. W młodości poetka pisała też teksty piosenek. Współpracowała z zespołami Wawele i Skaldowie. Jej wiersze śpiewali m.in Marek Grechuta i Grzegorz Turnau. W 2004 roku wydała płytę razem z Anną Szałapak. W ostatnich latach współpracuje ze Zbigniewem Preisnerem.

Ewa Lipska jest współzałożycielką, redaktorką i współpracowniczką periodyku „Pismo". Przez około dziesięć lat była redaktorem działu poezji w Wydawnictwie Literackim. Pracowała także w polskiej ambasadzie w Wiedniu oraz kierowała Instytutem Polskim. Była stypendystką International Writing Program University of Iowa (USA) oraz Deutscher Akademischer Austauschdienst (Niemcy). Członek polskiego PEN Clubu i Polskiej Akademii Umiejętności. Twórczość Ewy Lipskiej jest ceniona przez krytykę. Otrzymała wiele nagród, m.in. nagrodę Andrzeja Bursy (1971), Kościelskich (1973), nagrodę Polskiego PEN Clubu, nagrodę A. Jurzykowskiego, Nagrodę Miasta Krakowa, laureatka nagrody Krakowska Książka Miesiąca. W 2017 roku otrzymała Nagrodę Literacką im. Juliana Tuwima. Była wielokrotnie nominowana do Nagrody Literackiej Nike. W 2019 roku poetka została uhonorowana za całokształt twórczości Nagrodą Poetycką Silesius.

Utwory, które powstały na przełomie lat 70. i 80., oddają ówczesną atmosferę społeczną. Mimo kolejnych lat Ewa Lipska nadal śledzi zachodzące przemiany w kraju, podejmując nowe tematy. Autorka rozważa i analizuje wszelakie pułapki cywilizacji, skutki komercjalizacji, bezdroża kultury masowej, opisuje społeczne procesy dezintegracji tożsamości. W rezultacie pozwala czytelnikowi za każdym razem inaczej spojrzeć na świat i relacje międzyludzkie. Jej twórczość rozwija się jednak indywidualnym torem. O czym świadczą metafory, paradoks i ironia. Ewa Lipska obserwuje, poznaje świat, odkrywa siebie. Należy też pamiętać, że autorka była i jest poetką miłości. Pisze o niej dyskretnie i z dystansem. I może właśnie tego najbardziej potrzebujemy w naszym pełnym chaosu świecie.

| Ludmiła Guzowska

MIŁOŚĆ

Miłość jest jasnowidzem.
Przewiduje siebie ciebie i mnie.

Jest z narodu wybranego
i posługuje się językiem
wysokiego napięcia.

W Bibliotece Narodowej
powala nawet
nieoczytane książki.

W lawinie chórów
odkrywa echo
euforii i śmierci.

A kiedy cię dopadnie
staraj się być w domu.
Albo coś w tym rodzaju.
Byleby się spotkać.

(Z tomu *Pogłos*,
Wydawnictwo Literackie 2010)

ŚWIAT

Czasem jesteś piękny. Kosmiczny ciuch.
Nieziemska garderoba krajobrazów.
Twoim ciałem zajmują się erudyci.
Badacze żywiołów.

Ktoś ciągle przewiduje twój koniec.
Nie masz bliskiej rodziny. Komu
to wszystko zapiszesz? Wścibskie planety
miałyby pewnie ochotę.

Jesteś wieczny? Zapach
martwego sezonu zaprzecza.
Nieprawda ma czasem rację.

Poradzę sobie bez ciebie.
W końcu niczego mi nie przyrzekałeś.

Nawet nie wiem
czy to historia nas stworzyła
czy my stworzyliśmy historię.
Czy jesteśmy tylko echem
czyjegoś innego serca.

(Z tomu *Czytnik linii papilarnych*,
Wydawnictwo Literackie 2015)

BYLIŚMY OBJAWIENIEM

Byliśmy objawieniem.
Zjawiskiem zorzy polarnej.

Rozrzucaliśmy ciuchy
Po całej adrenalinie.

Cytowaliśmy nasze ciała
Bez biograficznych przypisów.

Zwolniliśmy ze służby rozum.

I chociaż nic się nie kończyło
To już żegnało na krzyż.

(Z tomu *Miłość w trybie awaryjnym*,
Wydawnictwo Literackie 2019)

AWARIA ŚWIATA

Nadchodzi awaria świata. Ale jeszcze drzemie
w senniku zarośli, w gęstwinie nudy.
Pomrukują wiolonczele roztrojonych traw.
Jeszcze rozbrojone niebo. Błyskawica
udaje lampkę nocną. Jeszcze daleko grzmot.

Mamy nadzieję, że ominie naszą wieś.
Idziemy na piwo do pobliskiej knajpy.
Noc biegnie za księżycem wrzuconym do rzeki.
Prawie nie dzieje się nic.

Zjadamy miłość. Wypluwamy pestki.
Mniej więcej umarli. Ale więcej nic.

(Z tomu *Pamięć operacyjna*,
Wydawnictwo Literackie 2017)

RAZEM

Tyle lat razem. Nawet po godzinach życia.
W wąskich ramionach chłopięcego miasta
do którego przyciągnął ich szczupły
wysportowany gotyk.

Zainwestowali w ucho Mozarta
aby usłyszeć rwący potok pieśni.
Umierali na takie same pytania.

Tyle lat razem. Już zestarzał się ich grzech.
Przytył. Chociaż krok w krok za nimi
lubieżny nordic walking.

Lubią wracać ze spaceru pod koniec wiersza.
Kiedy się ściemnia. A czterolistna blizna
po szczęśliwym życiu
zasila miejską elektrownię.

(Z tomu *Pogłos*, Wydawnictwo Literackie 2010)

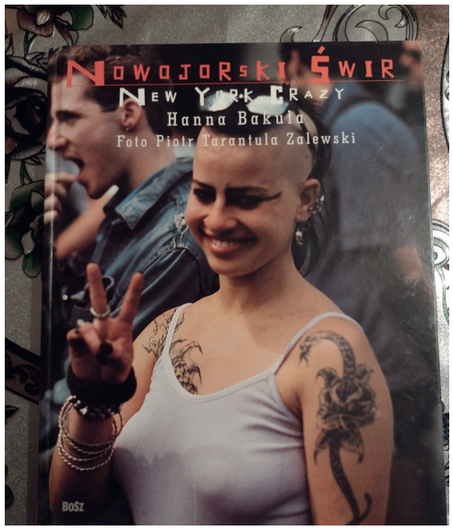

Moda w Krakowie

Sporo lat temu, kiedy jeszcze na Brackiej istniał punkt sprzedaży taniej książki, udało mi się tam zakupić ciekawą pozycję: *Nowojorski świr. New York Crazy* Hanny Bakuły. To album opisujący i przedstawiający modę ulic amerykańskiej metropolii lat 80. XX w. Jest kolorowo, punkowo, czyli trochę brudno i bałaganiarsko, ale też mocno homoseksualnie. Nasuwa się więc pytanie, czy Kraków, jako miasto artystów, można nazwać pod względem mody *crazy*. Czytając o dawnych twórcach, szczególnie doby Młodej Polski, można odnieść wrażenie, że ci lubili szokować strojem. Ciekawie też było za panowania dwóch ostatnich Jagiellonów, kiedy to Kraków był miastem szeroko znanym w Europie, a przedstawiciele elit lubowali się nie tyle w wyszukanych strojach, co w przedmiotach zdobiących ubiory. Nie wszystkie one były oznaką władzy, część noszono, by zaakcentować własne bogactwo. Złote artefakty, gęsto zdobione szlachetnymi kamieniami były chętnie eksponowane także przez mężczyzn. A jak jest obecnie? Wydaje się niezbyt ciekawie. Kraków ma w sobie coś z zakurzonej szafy, gdzie niechętnie widzi się nowości. Może powoli się to zmienia, przecież chociażby na Kazimierzu można znaleźć wiele sklepów z oryginalną odzieżą młodych projektantów. Na ulicach ekstrawagancji jest niewiele. Zdarzają się ludzie sztuki, którzy wyróżniają się ciekawym ubiorem. Zdarzają się młodzi mający odwagę ubrać coś nietypowego. Jest dużo reliktów subkulturowych z ubiegłego wieku trącących myszką. Istnieje także ciągle przestarzały styl krakowskiego intelektualisty, widoczny wśród studentów, czyli zamszowe buty, jakieś wytarte dżinsy, luźny sweter czy koszula w kratę, na to płaszcz filcowy lub fular, a na głowie kapelusz ojca albo dziadka. Kraków zdaje się ostentacyjnie bagatelizować modę. A szkoda, gdyż jest ona nieraz sztuką, świetną zabawą, a przede wszystkim wprowadza wiele barw w publiczne życie.

| Paweł Czachor

Na zdjęciu wykorzystano okładkę albumu H. Bakuły, *Nowojorski świr. New York Crazy*, Wydawnictwo Bosz, Lesko 2004.

Krakowskie kalendarium literackie

7 I 1923

W Krakowie urodził się **Jerzy Nowosielski** (zm. 21.02.2011) – malarz, rysownik, teolog prawosławny, ikonopisarz. Był profesorem ASP w Krakowie, członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, Grupy Młodych Plastyków oraz Grupy Krakowskiej. Wspólnie z żoną założył Fundację Nowosielskich, której celem jest wspieranie wybitnych osiągnięć kultury polskiej poprzez przyznawanie stypendiów i nagród. Jest autorem prac teoretycznych o ikonie i malarstwie, m.in.: *Zagubiona bazylika* oraz *Prorok na skale*. Ukazała się również książka w formie rozmowy Zbigniewa Podgórca z Jerzym Nowosielskim pt. *Wokół ikony* (późniejsze wydania pt. *Rozmowy z Jerzym Nowosielskim*). Po śmierci artysty wydana została jego biografia autorstwa Krystyny Czerni *Nietoperz w świątyni*. Został pochowany na Cmentarzu Rakowickim. Uchwałą Sejmu RP rok 2023 ustanowiono Rokiem Jerzego Nowosielskiego.

8 I 1923

W Krakowie urodził się **Emanuel Rostworowski** (zm. 8.10.1989) – historyk, profesor UJ oraz pracownik naukowy Instytutu Historii PAN. Był długoletnim redaktorem *Polskiego Słownika Biograficznego*, zredagował w sumie 21 tomów. W swoich zainteresowaniach naukowych skupiał się głównie na historii XVIII wieku, czego owocem były m.in prace: *Historia powszechna: wiek XVIII* oraz *Ostatni król Rzeczypospolitej: geneza i upadek Konstytucji 3 maja*. Jego ostatnia książka *Popioły i korzenie* poruszała tematykę rodzinno-genealogiczną rodziny Rostworowskich.

16 I 1963

W Krakowie zmarła **Stefania Łobaczewska** (ur. 31.07.1888 we Lwowie) – muzykolog. Od 1944 r. mieszkała w Krakowie, gdzie współpracowała przy organizacji Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, będąc jej profesorem, a przez cztery lata także rektorem. W 1954 r. objęła kierownictwo Katedry Historii i Teorii Muzyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, wiążąc się z tą uczelnią już do końca życia. Jest m.in. autorką biografii Beethovena i Paganiniego. Została pochowana na Cmentarzu Rakowickim.

17 I 1973

W Krakowie zmarł **Franciszek Bielak** (ur. 7.10.1892) – historyk literatury. Przez całe życie był związany z Krakowem, mieszkał przy Placu Wszystkich Świętych 7. Pracował jako nauczyciel języka polskiego w krakowskich gimnazjach, następnie jako nauczyciel akademicki na UJ i w Wyższej Szkole Pedagogicznej. Był wieloletnim współpracownikiem *Polskiego Słownika Biograficznego*, opracował ponadto kilka podręczników do języka polskiego. Jest także autorem tomu wspomnieniowego pt. *Z odległości lat*. Został pochowany na Cmentarzu Rakowickim. Jego imieniem nazwano jedną z ulic na krakowskim Zwierzyńcu.

21 I 1993

W Krakowie zmarł **Daniel Mróz** (ur. 3.02.1917) – grafik, ilustrator. Przez całe życie mieszkał w Krakowie. W czasie studiów został stałym ilustratorem tygodnika „Przekrój", projektując okładki i tworząc charakterystyczną szatę graficzną pisma. Pracował również nad oprawą graficzną czasopism: „Zebra", „Ty i Ja", „Młody Technik". Zajmował się poza tym grafiką książkową. Posługiwał się głównie techniką rysunku piórkiem i tuszem, a jego oryginalny styl cechowały surrealizm i groteskowość. Zilustrował m.in. dzieła Stanisława Lema, Sławomira Mrożka, Ludwika Jerzego Kerna, Franza Kafki, Juliusza Verne'a. Szczególnie ilustracje Daniela Mroza do książek Lema i Mrożka na tyle związały się z ilustrowaną prozą, że niejednokrotnie były powielane również w zagranicznych wydaniach tych książek, a on sam jako ilustrator zyskał światową sławę.

Daniel Mróz – ilustracja, fot. Małgorzata Kosmala

14 XII 1902

W Błażkowej urodził się **Karol Irzykowski** (zm. 2.11.1944 w Żyrardowie) – krytyk literacki i filmowy, pisarz, tłumacz literatury niemieckojęzycznej. Mieszkał w Krakowie w latach 1908–1918, początkowo przy ul. Zwierzynieckiej 8, a następnie przy ul. Garncarskiej 1. Pracował wówczas w redakcji krakowskiej „Nowej Reformy". Pozostawił po sobie bogaty dorobek literacki – pisał wiersze, powieści, nowele, opowiadania i dramaty, a także prace z zakresu krytyki literackiej i filmowej. W latach 1976–2001 ukazały się *Pisma*, zebrane w 19 tomach, kompletujące jego twórczość. Edycję uzupełnia biografia Karola Irzykowskiego autorstwa Barbary Winklowej.

| opracowanie: Małgorzata Kosmala

Idź na *Dziady*

To nie przypadek, że *Dziady* Adama Mickiewicza wystawione w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w reżyserii Mai Kleczewskiej uhonorowane zostały w 2022 roku Główną Nagrodą im. Stanisława Wyspiańskiego. O tym spektaklu chyba już wszystko napisano, wykrzyczano i jak zwykle w przypadku *Dziadów* – zakazano… Chwała Bogu, że owe zakazy nie przerodziły się w uliczne jatki i nie zaowocowały zdjęciem spektaklu z afisza, stąd można go jeszcze nadal oglądać, rzetelnie omawiać w recenzjach, ale i… bezkarnie wyszydzać! Wspaniałe kreacje aktorskie choćby Dominiki Bednarczyk – pierwsza kobieta w historii teatru w roli Konrada czy Feliksa Szajnerta jako Guślarza, w końcu Jana Peszka – Senatora. Niezapomniana też będzie scenografia Katarzyny Borkowskiej wykorzystująca nie tylko scenę, ale i znaczną część widowni teatru. Wmawia się, że spektakl obraża. Nieprawda! Jest drastyczny w niektórych momentach, ale bez przesady… Nie ma w nim kłamstwa, konfabulacji. Twórcy dostępnymi sobie środkami artystycznymi unaoczniają widzom, przez pryzmat poezji Adama Mickiewicza, pokiereszowany świat, w którym żyjemy. Zachęcają, by spojrzeć nań bez filtrów ideologicznych i kiedy trzeba – uderzyć się w pierś mówiąc: *Mea culpa*… A że niektórzy (podobno najczęściej ci, którzy nie oglądali spektaklu) podnoszą larum… No cóż, nie wiem którą mądrość ludową tu zastosować… „Uderz w stół, nożyce się odezwą"?…

| Janusz M. Paluch

FISZKI (089.3)

Dziwactwa

Wcale nie wiem, czy to bezpieczny temat: czy nazywanie czegoś dziwnym lub ekscentrycznym nie jest stygmatyzowaniem, nagonką, działaniem przemocowym.

Niekonfliktowa, lecz nieco archaiczna narracja zakłada istnienie centrum i normy, a to, co nie pasuje, jest eks-centryczne, czyli nie-normalne, dziwaczne. *Dziwność* jest słowem pokrewnym z *podziwem* i *dziwem*, to jest 'zjawiskiem nadzwyczajnym, nieprawdopodobnym, osobliwym, zdumiewającym', a nawet cudownym (po łacinie *mirabilis*), nadnaturalnym, z możliwą interwencją boską. *Dziw* bowiem to coś, na co się patrzy (pamiętamy, że *popatrz* to po czesku *podívej se*, a po ukraińsku *podywyś*), co jaśnieje i może mieć związek z bóstwem, być boskie lub być inkarnacją bóstwa – *divus*, *deus*.

Uznawanie więc czegoś za dziwne łączyć się może z respektem, a nie z poczuciem odrzucenia i wyższości zdrowej aż do filisterstwa tkanki społecznej. Nietypowe, „bizarne", także „queerowe" zachowanie, natręctwa, przełamywanie konwencji sprawiało, że do niektórych osób przylgnęła łatka dziwaka. Piórami Andrzeja i Michała Koziołów uwiecznieni zostali Edek Partyzant zarządzający na swój sposób tramwajami na salwatorskiej pętli, Jasio Krawiec, Niemczyk ze skrzydłami u ramion, uchodzący za pisarza, Gizia Winiarska, Józio Matematyk, Baśka ze Zwierzyńca, Walerek Dąbrowski z Pychowic, wróżka Dzidzianna Solska, a wcześniej Cezar, Ebe-Ebe. O XIX-wiecznych oryginałach, m.in. o Białeckim, bywalcu pogrzebów, i Żywodonie uchodzącym za syna Metternicha pisał w książce *Dziwacy krakowscy* Ryszard Kantor.

Dodajmy teraz współczesne typy maniaków i specjalistów, nazywanych dziwnymi słowami: geek, freak, nerd, dork i… książkowy mól. Dziwacy godni podziwu.

| Artur Czesak

POMNIKI HISTORII

Pałac w **Kozłówce**

Pałac w Kozłówce

Tym razem wizytujemy jedną z najpiękniejszych rezydencji magnackich, która szczęśliwym zrządzeniem losu przetrwała dziejowe pożogi bez większych strat materialnych. Nawet Armia Czerwona jakimś cudem ją oszczędziła. No, może z tym cudem to jednak przesada. Podobno stało się to za przyczyną pewnej (pod nieobecność właścicieli zarządzającej majątkiem) pani, która wdała się w romans z oficerem wspomnianej armii. Paradoksalnie to, co zostało wywiezione w 1944 r. dla ochrony przed zbliżającym się frontem, uległo całkowitemu zniszczeniu w czasie Powstania Warszawskiego. Ale do rzeczy...

Przekraczamy bramę, którą zdobi zawołanie rodowe Zamoyskich herbu Jelita: „To mniey boli" i od razu uświadamiamy sobie, że znaleźliśmy się w miejscu absolutnie wyjątkowym. Ogromny i zachwycający park przenosi nas w atmosferę ubiegłych wieków. Oczami wyobraźni widzimy piękne panie i eleganckich mężczyzn przechadzających się alejkami otoczonymi szpalerami wyniosłych drzew, pochłoniętych miłą konwersacją lub dla odmiany odpoczywających przy połyskującej złotem i kroplami krystalicznej wody fontannie. Całości obrazu dopełniają obsadzone niskim bukszpanem kwiatowe rabaty, buzujące tysiącem kolorów i zapachów. W 1799 r. Kozłówka przeszła w ręce Zamoyskich i z czasem ze stosunkowo skromnej posiadłości zamieniła się w pełną splendoru, wielkopańską rezydencję. Stało się to za sprawą Konstantego Zamoyskiego i jego żony Anieli z Potockich. Zajrzyjmy więc do pałacowych wnętrz. Reprezentacyjna klatka schodowa prowadzi na piętro do apartamentów niegdysiejszych właścicieli. Trudno opisać piękno zgromadzonych tam przedmiotów. Począwszy od dębowych parkietów, poprzez marmurowe kominki, piece z kafli z miśnieńskiej porcelany, wytworne stiuki, lustra, meble, rzeźby, kandelabry, cenne kolekcje sreber, porcelany i szkieł stołowych, a skończywszy na wybitnych zbiorach malarstwa – wszystko tchnie niezrównaną urodą i artyzmem wykonania, dając świadectwo zamożności i dobrego smaku właścicieli. Tego wprost nie da się opisać, to należy zobaczyć! Poza samym pałacem warto zajrzeć do kaplicy wzorowanej na kaplicy królewskiej w Wersalu, obok której mieści się pokój kardynała Stefana Wyszyńskiego, do dawnej wozowni mieszczącej obecnie Galerię Sztuki Socrealizmu (z różnych względów, przede wszystkim historycznych i artystycznych – warto) oraz do muzeum powozów.

Sień pałacowa

O historii tego miejsca i jego mieszkańców można by opowiadać bez końca. O tym, jakie wybitne osoby tam mieszkały i bywały, jak potoczyły się ich losy i jakie wydarzenia były ich udziałem... Zachęcam do prześledzenia tych historii.

| Tekst: Anna Grychowska
| Zdjęcia: Michał Grychowski

Salon biały

Muzeum **Szczęścia i Iluzji**

Be Happy Muzeum to sieć powstała w 2018 roku – pierwsze muzeum otwarte zostało w Szczecinie, rok później w Zakopanem, w 2020 roku w Warszawie, a w ubiegłym roku także w Krakowie. W kamienicy przy ul. Karmelickiej 3 zajmuje aż dwa piętra – jest tu słodko, bajecznie kolorowo, pastelowo, niezwykle i baśniowo. Wspaniałe miejsce, by spędzić czas z bliskimi, bo szczęście to wartość, którą jeśli się z kimś dzieli, to się ją pomnaża. Można się tu poczuć anielsko, zwłaszcza kiedy zasiądzie się na ławeczce z olbrzymimi różowo-liliowymi skrzydłami, a zaraz potem wita nas urocze wnętrze sklepiku z gadżetami i słodkościami. Tu znajduje się też najpiękniejsza kwietna budka telefoniczna, jaką kiedykolwiek widziałam. Zaraz na lewo jest gabinet luster, które multiplikują odbicia w feerii świateł i stwarzają iluzję wielkiej przestrzeni. Dalej kolorowe schody prowadzą na piętro, gdzie czeka na nas wiele zakamarków i licznych pokus: świetlna kabina, fantastyczne jednorożce, urocza huśtawka spowita kwiatami, różowy ukwiecony fortepian, na którym można zagrać, żółty pokoik z uśmiechniętym rowerem, który wprawiony w ruch rozdmuchuje wokół żółte konfetti. Poruszamy się trochę jak w labiryncie, odkrywając coraz ciekawsze boksy i pokoiki pełne niespodzianek: można tu zostać didżejem, sportowcem, lalką Barbie czy Kenem, pohuśtać się na plasterku mandarynki i innych pomysłowych huśtawkach, uruchomić koło fortuny, wejść do sali słodyczy pełnej gigantycznych lodów i donutów czy do pionowej sypialni albo pokoju „do góry nogami", gdzie stół i krzesło są na suficie, a minąwszy po drodze pandę i flamingi, wyprać w wielkiej pralni różowe pieniądze. Na górze usytuowany jest też wielki basen wypełniony sztucznymi chrupkami i basenik pełen piłeczek przezroczystych niczym bąbelki wody – ulubione miejsca zabawy dla dzieci, dalej korytarz z krzywymi podłogami zaprowadzi do pokoiku z podłogą jak równia pochyła. Atrakcji moc – nie wszystkie wymieniłam, bo pewne tajemnice musicie odkryć sami. Miejsce prowokuje, by puścić wodze fantazji, robiąc nietuzinkowe selfie, zdjęcia i filmiki – dobra zabawa i poczucie szczęścia gwarantowane zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Te wspaniałe fotograficzne pamiątki i przeżycia pozostaną z Wami na zawsze – zachęcam...

| Barbara Zajączkowska

Informacje o ofercie i promocjach:
https://behappymuseum.com

Polscy autorzy zmieniają skórę

Każdy pisarz jest znany z jakiegoś jednego, konkretnego gatunku literatury, z którym najczęściej jest kojarzony. Nazwisko Stephena Kinga zestawiane jest z horrorem, Danielle Steel z romansem, a Harlan Coben stanowi wyznacznik dobrego kryminału. Zdarza się jednak, że popularny autor wyjdzie ze swojej pisarskiej strefy komfortu i popełni coś zupełnie innego. Polscy pisarze nie stanowią tu wyjątku.

■ **Max Czornyj** dał się poznać czytelnikom jako autor kryminałów romansujący z powieścią historyczną. Jego najsłynniejszym cyklem jest ten o perypetiach komisarza Eryka Deryło. Sporym zaskoczeniem musiało być zatem, kiedy zapowiedziano nowy cykl książek autora, tym razem skierowanych do dzieci. „Zagadkowi agenci" to przygodowa seria dla młodszych czytelników, którzy mogą w niej rozwiązywać zagadki detektywistyczne wraz z... Eryczkiem Deryło we własnej osobie.

■ Dla porównania, **Grzegorz Kasdepke** to autor kojarzony z literaturą dziecięcą. Można chyba śmiało powiedzieć, że to współczesny klasyk tego gatunku w naszym kraju. Wespół z Hubertem Klimko-Dobrzanieckim napisał jednak książkę, która totalnie wymyka się wszelkim schematom. Z całą pewnością można stwierdzić, że jest przeznaczona dla dorosłych czytelników. Zbiór krótkich historii z życia autorów został okraszony licznymi ilustracjami i przepisami na dania kojarzące się z tymi wydarzeniami. Może zatem miseczka chipsów z szałwii do lektury?

■ **Aneta Jadowska** najlepiej odnajduje się w fantastyce przeznaczonej zarówno dla starszych, jak i młodszych czytelników. Autorka ma już na swoim koncie kilkanaście książek i nie zwalnia tempa. W jej dorobku znajdziemy jednak również trzytomowy – na ten moment – cykl „Garstka z Ustki". To komedie kryminalne znajdujące uznanie w oczach innych autorów tego gatunku, w tym Alka Rogozińskiego, który pochwalił Jadowską za misternie utkaną intrygę i zabawę z czytelnikami w kotka i myszkę.

| Agnieszka Woś

XI KRAKOWSKI KONKURS **JĘZYKA ANGIELSKIEGO**

W dniu 16 grudnia 2022 roku odbył się po raz jedenasty finał Krakowskiego Konkursu Języka Angielskiego. Organizatorami konkursu byli: Szkoła Podstawowa nr 38, Rada i Zarząd Dzielnicy II, Stowarzyszenie Aktywny Wypoczynek Grzegórzki oraz Biblioteka Kraków. Tym razem do zmagań językowych zaproszono uczniów klas szóstych. Konkurs przebiegał w trzech etapach. Pierwszy odbył się w szkołach zainteresowanych udziałem w konkursie, drugi w Szkole Podstawowej nr 38 w postaci pisemnego testu z gramatyki i czytania ze zrozumieniem, a trzeci etap – finałowy – w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką". Hasło konkursowe brzmiało: „Okaż kulturę, dbaj o naturę!". Zmagania finalistów oceniało jury w składzie: Sławomir Czekaj (nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 38), Sławomir Swornik (Stowarzyszenie Aktywny Wypoczynek Grzegórzki), Małgorzata Ciemięga (przewodnicząca Rady i Zarządu Dzielnicy II) oraz Ewa Strach (kierowniczka Filii nr 4 Biblioteki Kraków).

Finaliści rozwiązywali test związany z tematem konkursu, a następnie pokazali i omówili prezentacje pt. „Planeta moich marzeń. Jak chciałbyś, żeby wyglądała Twoja wymarzona planeta?". Dodatkowo jurorzy zadawali im w języku angielskim krótkie pytania.

Uczestnicy konkursu zostali obdarowani wspaniałymi nagrodami. Zwycięzca Ludwik Białecki ze Szkoły Podstawowej nr 38 otrzymał tablet graficzny i Puchar Przewodniczącej Rady Dzielnicy II oraz inne upominki. Drugie miejsce zajął Adrian Stuczko z Zespołu Szkół Ogólnokształcących Sportowych nr 2 w Krakowie. Ponadto uczestnicy otrzymali gadżety elektroniczne (klawiatury gamingowe, słuchawki bezprzewodowe), kupony na basen ufundowane przez Park Wodny, upominki od właściciela pensjonatu U Sorosa w Białce Tatrzańskiej i kupony rabatowe na obozy organizowane przez Stowarzyszenie Aktywny Wypoczynek Grzegórzki.

| Ewa Strach

Czy doktor Dolittle jeszcze ciekawi młodych czytelników?

Seria opowieści o doktorze Dolittle znana jest na całym świecie – bo któż z nas nie chciałby rozmawiać ze zwierzętami? Po tytuły Hugh Loftinga sięgnęłam po wielu latach i ta lektura sprawiła mi ogromną przyjemność.

Istotne przesłanie tych książek to szacunek do braci mniejszych, pokonywanie trudności, wspieranie przyjaciół, uczciwość, miłość, wolność, bezinteresowna pomoc – jakże ponadczasowe wartości. A gdy to wszystko łączy się z przygodą i podróżami, opowieść zyskuje miano dobrej książki przygodowej i pomimo upływu czasu jest nadal znakomitą pozycją w naszej biblioteczce. Te atuty z pewnością sprawią, że młodzi czytelnicy chętnie sięgną po *Doktora Dolittle*.

Autor Hugh Lofting (1886–1947) pisał tę książkę w trudnych życiowych chwilach, jej pierwsze fragmenty zredagował dla swoich dzieci, przebywając na froncie I wojny światowej: *O czym tu pisać do dzieci z frontu: wiadomości są albo zbyt straszne, albo nudne. Jedna rzecz coraz bardziej zaczęła przykuwać moją uwagę: jaką znaczącą rolę odgrywają zwierzęta podczas wojny. Stąd narodził się pomysł książki: dziwaczny wiejski lekarz z zacięciem do nauk przyrodniczych i ogromną miłością do zwierząt.* I tak oto w 1920 r. listy składają się w całą książkę i zostaje ona wydana, a następnie przetłumaczona na wiele języków.

W serii Loftinga najmłodsi przeczytają o wartości bezinteresownej przyjaźni, niezależnej od pieniędzy, bo - jak mówi doktor - *Po co nam one* [pieniądze], *dopóki jesteśmy szczęśliwi?* I choć to właśnie z powodu braku finansów bohater popadał w kłopoty, nieustannie powtarzał, że najważniejsze sprawy to przyjaźń i wsparcie bliskich. Liczy się dobre serce i pomaganie innym, a dobro zawsze wraca do człowieka. Któregoś dnia pewni zamożni ludzie, oferując bajońskie sumy, proszą doktora, by sprzedał im dwugłowca. Chcą go zamknąć w klatce, pokazywać światu i tak zbić fortunę. Dolittle zdecydowanie odmawia: *Dwugłowiec nigdy nie zostanie zamknięty w klatce. Jak my wszyscy musi mieć możliwość decydowania o sobie.* To niezwykle piękne i ważne słowa, świadczące o wielkim szacunku do każdej żywej istoty.

Poza wartościowym przesłaniem książka zawiera również ogromną dawkę humoru. Przemądrzała kaczka Dab-Dab, prosiaczek Geb-Geb ciągle pakujący się w kłopoty, do tego krokodyl z bolącymi zębami i słabo widzący koń, który prosi o okulary. Takie postacie, a do tego wiele zabawnych scenek z ich udziałem na pewno rozweselą niejednego czytelnika. W książkach Loftinga nie brakuje również dreszczyku emocji: doktor zostaje uwięziony przez króla Jolliginki, ucieka z więzienia i jest ścigany, potem kradnie statek piratom, a na pokładzie znajduje małego chłopca.

Cykl książek o doktorze Dolittle liczy 12 tytułów: *Doktor Dolittle i jego zwierzęta*, *Cyrk doktora Dolittle*, *Opera doktora Dolittle*, *Doktor Dolittle i zielona kanarzyca*, *Poczta doktora Dolittle*, *Podróże doktora Dolittle*, *Ogród zoologiczny doktora Dolittle*, *Największa podróż doktora Dolittle*, *Doktor Dolittle na Księżycu*, *Powrót doktora Dolittle*, *Doktor Dolittle i Tajemnicze Jezioro*, *Opowieści z Puddleby*.

W oparciu o twórczość Hugh Loftinga powstały również liczne filmy, seriale, a nawet musical. Są to m.in. *Doktor Dolittle und seine Tiere* (niemy film animowany, reż. L. Reiniger, 1928), *Doktor Dolittle* (musical; reż. R. Fleischer, 1967), filmy fabularne: *Dr Dolittle* z Eddiem Murphym w roli głównej (reż. B. Thomas, 1998), *Dr Dolittle: W pogoni za błahostkami* z Kylą Pratt w roli głównej (reż. A. Zamm, 2009), *Doktor Dolittle* z Robertem J.E. Downeyem Jr. w roli głównej (reż. S. Gaghan, 2020).

We wrześniu 2022 roku obchodzono 75. rocznicę śmierci pisarza, warto więc przypomnieć książki jego autorstwa.

| Teresa Tlatlik

Kalendarium wydarzeń
kulturalno-edukacyjnych

wydarzenia dla dzieci

wydarzenia w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką”

***OCALMY OD ZAPOMNIENIA. PIĘKNO LUDOWYCH PAJĄKÓW I OZDÓB ŚWIĄTECZNYCH* – WYSTAWA PRAC BOŻENY ZAJĄC**
2–10 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 35, ul. T. Chałubińskiego 47,
tel. 797 024 005

Wystawa prac rękodzielniczych Bożeny Zając. Na wystawie prezentowane są pająki ludowe wykonane z papierowej wikliny i kolorowej bibuły oraz ozdoby świąteczne wykonane z papieru. Wystawa organizowana w cyklu *Rodzinne pasje*.

***KOMUNIKACJA...* – WYSTAWA ZDJĘĆ WOJCIECHA PĘKALI**
2–31 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Biblioteka Główna, Informatorium,
ul. Powroźnicza 2, tel. 797 024 025

Wystawa zdjęć Wojciecha Pękali, które przedstawiają pojazdy Krakowskiej Komunikacji Miejskiej. Autor interesuje się motoryzacją, jest motorniczym i kierowcą autobusów, pracownikiem krakowskiego MPK. Hobbistycznie fotografuje autobusy i tramwaje w Krakowie oraz w innych miastach Polski i Europy.

***GÓRY... MIĘDZY ZIEMIĄ A NIEBEM* – WYSTAWY PRAC MALARSKICH ARTYSTÓW Z POLSKIEGO ZWIĄZKU GŁUCHYCH W KRAKOWIE**
2–31 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 7, al. Pokoju 33, tel. 12 414 26 01

Wystawa prac malarskich członków Polskiego Związku Głuchych Oddziału Małopolskiego. Inspiracją były najwyższe szczyty na Ziemi. Obrazy ukazujące górskie krajobrazy przygotowano dla upamiętnienia Wandy Rutkiewicz – Patronki 2022 roku.

SZTUKA ZE SMAKIEM
2–31 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 16, ul. W.E. Radzikowskiego 29,
tel. 797 301 005

Wystawa prac artystów z Positive Art Live Gallery: Anny Masiul-Gozdeckiej, Marty Sobczak-Piętoń i Joanny Tokarczyk. Artystki malują i rysują, utrwalając piękno i wzmacniając radości z życia. Obserwują świat i uwydatniają wartości, które widz mógł przeoczyć. Ich prace nie dają ekstremalnych bodźców, ale zmuszają do refleksji.

***ROZTOPY* – GALERIA JEDNEGO OBRAZU**
2–31 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 21, Wypożyczalnia dla dorosłych,

ul. Królewska 59, tel. 797 301 021

Prezentacja obrazu Agaty Kornackiej. Artystka uczy się pod kierunkiem Ewy Godnickiej-Włodarczyk, wolny czas dzieli między malarstwo i pisanie opowiadań grozy. Prace tworzy akwarelami, olejem i akrylem.

***TE ŚCIANY NIE MOGĄ BYĆ ŁYSE* – WYSTAWA GRAFIKI I RYSUNKU ZUZANNY WOZOWICZ**
2–31 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 25, ul. J. Fałata 2, tel. 797 301 002

Wystawa Zuzanny Wozowicz. Artystka inspiracje czerpie z komiksów oraz otaczających ją zjawisk, które na pozór mogą wydawać się mało interesujące, a tak naprawdę są niesamowitym źródłem pomysłów. W pracach nawiązuje do architektury i cielesności. Lubi poznawać ludzi, obserwować ich emocje, aby potem za pomocą abstrakcyjnych form tworzyć portrety.

DZIKIE STORCZYKI POLSKI
2–31 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 54, os. Młodości 8, tel. 12 644 13 22

Wystawa fotografii Moniki i Jarka Malkowskich, członków Krakowskiego Klubu Fotograficznego, miłośników podróży i wypraw przyrodniczych. Wystawa jest efektem zauroczenia fotografów pięknem orchidei występujących w naturalnym środowisku. Wszystkie storczyki w Polsce podlegają ścisłej lub częściowej ochronie. Mimo tego są grupą roślin zagrożonych wymarciem. Autorzy wystawy apelują: „Nie zrywaj! Podziwiaj!”.

***MÓJ KOLOROWY ŚWIAT* – IKONY I MALARSKIE INSPIRACJE MARII ŻAK**
13–31 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 35, ul. T. Chałubińskiego 47,
tel. 797 024 005

Wystawa prac malarskich Marii Żak, mieszkanki Swoszowic. Autorka tworzy ikony oraz obrazy wykonane techniką akrylu i akwareli. Na wystawie prezentowane są prace, których tematem przewodnim są kwiaty i pejzaże. Wystawa organizowana w cyklu *Rodzinne pasje*.

KONSULTACJE DLA STUDENTÓW I MATURZYSTÓW
2–31 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Biblioteka Główna, Informatorium,
ul. Powroźnicza 2, tel. 797 024 025

Filia nr 45, Czytelnia i wypożyczalnia popularnonaukowa, ul. L. Teligi 24, tel. 797 024 019

Spotkania przygotowujące uczniów do egzaminu dojrzałości oraz studentów do obrony prac dyplomowych. Bibliotekarze pomogą w wyborze tekstów i opracowań literatury, doradzą, jak pracować z tekstem oraz tworzyć bibliografię.

SPOTKANIE NOWOROCZNE TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW LWOWA I KRESÓW PŁD.-WSCH.
3 stycznia, godz. 17.00

Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”,

ul. Szczepańska 1, tel. 512 455 260

Spotkanie Noworoczne Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Płd.-Wsch.

GRAMY W PLANSZOWE!
4 stycznia, godz. 17.00

Filia nr 48, os. Bohaterów Września 26,
tel. 12 645 95 27

Uczestnicy zagrają w popularne gry planszowe dla najmłodszych. Spotkanie dla dzieci w wieku 4–6 lat. Zapisy mailowe lub telefoniczne.

***ROZPOZNASZ MNIE* – PROMOCJA KSIĄŻKI JERZEGO GILEWSKIEGO „JERGA”**
4 stycznia, godz. 18.00

Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”,

ul. Szczepańska 1, tel. 512 455 260

Jerzy Gilewski „Jerg” – absolwent Wydziału Filozofii UJ oraz studiów podyplomowych na Politechnice Krakowskiej, praktykujący buddysta, rzecznik otwartego umysłu, sztuki i nauki. Jako poeta debiutował w 1999 roku.
Prowadzenie: Joanna Nowocień.

***KOMUNIKACJA...* – WERNISAŻ WYSTAWY FOTOGRAFII WOJCIECHA PĘKALI**
4 stycznia, godz. 18.00

Biblioteka Główna, Informatorium,
ul. Powroźnicza 2, tel. 797 024 025

Wernisaż wystawy zdjęć Wojciecha Pękali, które przedstawiają pojazdy Krakowskiej Komunikacji Miejskiej. Autor interesuje się motoryzacją, jest motorniczym i kierowcą autobusów, pracownikiem krakowskiego MPK. Hobbistycznie fotografuje autobusy i tramwaje w Krakowie oraz w innych miastach Polski i Europy.

ANTYWOJENNY KURT VONNEGUT – KLUB DOJRZAŁEGO CZYTELNIKA
5 stycznia, godz. 11.00

Biblioteka Główna, ul. Powroźnicza 2,
tel. 797 024 013

Spotkanie w ramach Klubu Dojrzałego Czytelnika. Uczestnicy porozmawiają o życiu i antywojennej twórczości Kurta Vonneguta. Zastanowią się, czy zawarty w powieści *Rzeźnia numer pięć* opis wydarzeń z czasów II wojny światowej można odnieść do współczesności.

(Z)RĘCZNIE
7 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Biblioteka Główna, ul. Powroźnicza 2,
tel. 797 024 013

Spotkanie dla osób zainteresowanych poznawaniem różnych technik dziewiarskich.

ZAKŁADKI DO KSIĄŻKI – WARSZTATY HAFTU MATEMATYCZNEGO

9 stycznia, godz. 17.00

Filia nr 56, Oddział dla dzieci, os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43

Zajęcia dla dzieci. Uczestnicy nauczą się prostego haftu matematycznego, którym wykonają zakładki do książki. Zapisy mailowe lub telefoniczne.

ŚNIEGOWE MACHINACJE

10 stycznia, godz. 12.00–14.00

Filia nr 21, Wypożyczalnia dla dzieci, ul. Królewska 59, tel. 797 301 020

Zajęcia plastyczno-poetyckie dla dzieci, w czasie których wysłuchają wierszyków o tematyce zimowej, wykonają wycinanki.

KOLĘDOWANIE Z SENIORAMI Z GRUPY *NIE DO ZDARCIA*
10 stycznia, godz. 16.00

Filia nr 56, Oddział dla dzieci, os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43

Śpiewanie kolęd z seniorami z grupy *Nie Do Zdarcia* przy akompaniamencie gitary. Uczestnicy spotkania wezmą udział w konkursie na najpiękniejsze wykonanie kolędy. Mile widziane świąteczne przebrania.

NOWOROCZNE SPOTKANIE KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH

10 stycznia, godz. 17.00

Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką",

ul. Szczepańska 1, tel. 512 455 260

Spotkanie noworoczne i promocja 15. numeru Literata Krakowskiego.
Prowadzenie: Danuta Sułkowska i Leszek Konarski.
Oprawa muzyczna: Robert Marcinkowski.

***MISJA: ENCYKLOPEDIA* A. PÉREZ-REVERTE – DKK DLA DOROSŁYCH**
11 stycznia, godz. 17.00

Filia nr 48, os. Bohaterów Września 26, tel. 12 645 95 27

Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki dla dorosłych, na którym omówiona zostanie powieść historyczno-kryminalna hiszpańskiego autora Artura Péreza-Revertego. To kolejna powieść, po osławionym *Klubie Dumas*, o walce światła z ciemnością.

O ZIMIE

11 stycznia, godz. 17.00

Filia nr 56, Oddział dla dzieci, os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43

Spotkanie Klubu Słuchającego Malucha, czyli wspólne czytanie dla dzieci w wieku 5–7 lat i ich rodziców. Uczestnicy porozmawiają o zimie. Poznają ciekawostki o soplach lodu, zamieciach oraz o prószącym śniegu. Wykonają pracę plastyczną białą jak śnieg.

***WOJNA. REPORTAŻ Z UKRAINY* – PROMOCJA KSIĄŻKI JAKUBA MACIEJEWSKIEGO**

11 stycznia, godz. 18.00

Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką",

ul. Szczepańska 1, tel. 512 455 260

Jakub Maciejewski – publicysta tygodnika „Sieci" i portalu wPolityce.pl, związany z krakowskim dwumiesięcznikiem „Arcana". Najnowsza książka: *Wojna. Reportaż z Ukrainy*, wydana nakładem wydawnictwa Biały Kruk w listopadzie 2022 roku, opowiada o rosyjskiej inwazji na Ukrainę.

TEATR ILUSTRACJI W BIBLIOTECE: BAJKA DLA DUŻYCH I MAŁYCH

12 stycznia, godz. 17.00

Filia nr 56, Oddział dla dzieci, os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43

Spotkanie dla dzieci, na którym techniką kamishibai przedstawiona zostanie opowieść. Uczestnicy wykonają pracę plastyczną i miło spędzą czas.

***GDZIE JESTEŚ, ŹRÓDŁO? ZAGADNIENIA TRADYCJI W TWÓRCZOŚCI LITERACKIEJ KAROLA WOJTYŁY* – WIECZÓR AUTORSKI ORAZ PROMOCJA KSIĄŻKI PROF. ZOFII ZARĘBIANKI**

SALON LITERACKI

12 stycznia, godz. 18.00

Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką",

ul. Szczepańska 1, tel. 512 455 260

Zofia Zarębianka – poetka, eseistka, profesor zwyczajny w zakresie literaturoznawstwa na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, autorka wielu książek i publikacji naukowych. Obszar zainteresowań badawczych: poezja XX i XXI wieku w aspekcie obecnych w niej sensów duchowych i religijnych, metodologia badań nad sacrum w literaturze, przemiany form artystycznych w literaturze XX wieku.
Prowadzenie: prof. Bogusław Dopart. W rozmowie z Autorką weźmie udział ks. prof. Tadeusz Dzidek.

***MÓJ KOLOROWY ŚWIAT* – IKONY I MALARSKIE INSPIRACJE MARII ŻAK**
13 stycznia, godz. 17.00

Filia nr 35, ul. T. Chałubińskiego 47, tel. 797 024 005

Wernisaż wystawy prac malarskich Marii Żak, mieszkanki Swoszowic. Autorka tworzy ikony oraz obrazy wykonane techniką akrylu i akwareli. Na wystawie prezentowane są prace, których tematem przewodnim są kwiaty i pejzaże. Wystawa organizowana w cyklu *Rodzinne pasje*.

GRA-MY! – GRY PLANSZOWE DLA MŁODZIEŻY
14 stycznia, godz. 10.00–12.00

Filia nr 56, Oddział dla dzieci, os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43

Rozgrywki gier planszowych dla młodzieży.

MY SIĘ ZIMY NIE BOIMY

14 stycznia, godz. 11.00

Biblioteka Główna, ul. Powroźnicza 2, tel. 797 024 013

Spotkanie dla dzieci w cyklu *Sobotnie warsztaty z biblioteką*. Uczestnicy wysłuchają fragmentów książki Barbary Supeł z serii o Stasiu Pętelce, dowiedzą się, co ciekawego można robić zimą oraz jak spędzać wolny czas. Wykonają również wesoły pejzaż zimowy z różnych materiałów, tj. waty, papieru i kolorowych wycinanek.

REWIZOR
14 stycznia, godz. 11.00

Filia nr 45, Czytelnia i wypożyczalnia popularnonaukowa, ul. L. Teligi 24, tel. 797 024 019

Spotkanie dla seniorów w cyklu *Teatr w bibliotece*. Uczestnicy spotkania obejrzą sztukę Mikołaja Gogola w reżyserii Jerzego Stuhra.

BAŚNIOWE ZGADYWANIE

16 stycznia, godz. 17.00

Filia nr 20, ul. Opolska 37, tel. 797 301 027

Zabawa dla dzieci sprawdzająca znajomość bajek Charlesa Perraulta. Na uczestników czekają krzyżówki, cytaty i zagadki. Mile widziane przebranie lub bajkowe rekwizyty.

MARYLA SZYMICZKOWA W DOMU HELCLÓW
16 stycznia, godz. 18.00

DPS im. Ludwika i Anny Helclów, ul. Helclów 2

W ramach najnowszego cyklu „Biblioteka w miejscach nieoczywistych" zapraszamy na spotkanie z Marylą Szymiczkową, czyli literackim duetem, który tworzą Jacek Dehnel i Piotr Tarczyński. Wspólnie będziemy odkrywać tajemnice nie tylko Domu Helclów. Miejsce nie jest przypadkowe – to tu profesorowa Szczupaczyńska, bohaterka cyklu powieściowego, rozpoczęła swoją detektywistyczną karierę.
Liczba miejsc ograniczona. Zapisy przez formularz na stronie www.biblioteka.krakow.pl od 9 stycznia. Spotkanie finansowane ze środków Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa, edycja 2022.

DZIEŃ BAŁWANKA

17 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 8, ul. J. Brodowicza 1, tel. 12 412 49 55

Zajęcia z cyklu *Zróbmy sobie Dzieło Sztuki!* Uczestnicy z papieru i nakrętek po napojach wykonają bałwanka. Przygotowana zostanie wystawa książek z pomysłami na kreatywne zabawy.

***ZBUDOWANE ZE SŁÓW* – PROMOCJA KSIĄŻKI TERESY OLEŚ-OWCZARKOWEJ**

17 stycznia, godz. 18.00

Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”,

ul. Szczepańska 1, tel. 512 455 260

Teresa Oleś-Owczarkowa – psycholog z wykształcenia, jej debiut stanowiła poezja, pisywała także teksty publicystyczne. Autorka powieści *Rauska*, *Mrówki w płonącym ognisku*.

MIASTO ZIMĄ

18 stycznia, godz. 17.00

Filia nr 48, os. Bohaterów Września 26, tel. 12 645 95 27

Zajęcia dla dzieci, podczas których z różnych materiałów plastycznych wykonają zimowy krajobraz. Zapisy mailowe lub telefoniczne.

ZIEMIA – KSIĘŻYC – SŁOŃCE – CO WYNIKA Z TAKIEGO SĄSIEDZTWA?

18 stycznia, godz. 17.00

Filia nr 24, ul. Na Błonie 13d, tel. 797 301 009

Zajęcia edukacyjne dla dzieci w wieku 6–9 lat, w czasie których uczestnicy dowiedzą się, jaka jest przyczyna występowania pór roku, faz Księżyca, zaćmień Słońca i Księżyca oraz pływów morskich.

***KOMU POTRZEBNA JEST MEDYCZNA MARIHUANA?* – PROMOCJA KSIĄŻKI DOROTY ROGOWSKIEJ-SZADKOWSKIEJ**

18 stycznia, godz.18.00

Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”,

ul. Szczepańska 1, tel. 512 455 260

Dorota Rogowska-Szadkowska – doktor nauk medycznych, współtwórczyni jednego z pierwszych w Polsce oddziałów dla osób z HIV/AIDS, autorka ponad 200 publikacji naukowych i popularnonaukowych dotyczących tej choroby. Autorka książek *Medyczna marihuana. Historia hipokryzji* oraz *Komu pomaga medyczna marihuana?* Pracuje w Zakładzie Medycyny Rodzinnej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

CO NOWEGO U SMOKA WAWELSKIEGO?

19 stycznia, godz. 10.00

Filia nr 54, os. Młodości 8, tel. 12 644 13 22

Zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym. Uczestnicy wysłuchają legendy o Smoku Wawelskim oraz wierszy o wesołych smokach. Pokolorują rysunki z motywami baśniowymi oraz stworzą plastyczny wizerunek Smoka Wawelskiego. Zapisy mailowe lub telefoniczne.

ZRÓB KWIATKA DLA BABCI I DZIADKA
19 stycznia, godz. 17.00

Filia nr 56, Oddział dla dzieci, os. Zgody 7, tel. 12 642 16 43

Warsztaty dla dzieci. Za pomocą techniki origami uczestnicy wykonają kwiatki i ozdoby dla babć i dziadków. Zapisy mailowe lub telefoniczne.

WIECZÓR AUTORSKI JAKUBA CIEĆKIEWICZA
SALON LITERACKI BIBLIOTEKI KRAKÓW

19 stycznia, godz. 18.00

Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”,

ul. Szczepańska 1, tel. 512 455 260

Jakub Ciećkiewicz – pisarz, reportażysta i fotograf, autor i wydawca magazynu „Pejzaż Polski”, redaktor magazynu „Piątek w Dzienniku Polskim” w Krakowie.
Prowadzenie: Jadwiga Malina.

LAURKA DLA BABCI, DZIADKA LUB INNEJ OSOBY, KTÓRĄ KOCHASZ

20 stycznia, godz. 12.00–14.00

Filia nr 21, Wypożyczalnia dla dzieci, ul. Królewska 59, tel. 797 301 020

Zajęcia plastyczne dla dzieci, na których wykonają laurki dla ukochanych osób. Za inspirację do ich wykonania posłużą prace Wisławy Szymborskiej.

(Z)RĘCZNIE
21 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Biblioteka Główna, ul. Powroźnicza 2, tel. 797 024 013

Spotkanie dla osób zainteresowanych poznawaniem różnych technik dziewiarskich.

DZIEŃ RENIFERA

24 stycznia w godzinach otwarcia biblioteki

Filia nr 8, ul. J. Brodowicza 1, tel. 12 412 49 55

Zajęcia z cyklu *Zróbmy sobie Dzieło Sztuki!* Uczestnicy za pomocą techniki origami z papierowej sprężynki wykonają tańczącego renifera. Dostępna także wystawa książek o zwierzętach z Afryki.

***NAJBLIŻSZA I DALSZA PRZYSZŁOŚĆ UNII EUROPEJSKIEJ* – DEBATA**

24 stycznia, godz. 18.00

Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”,

ul. Szczepańska 1, tel. 512 455 260

Debata z udziałem prof. Mariusza Andrzejewskiego i prof. Jerzego Hausnera w ramach cyklu Klub Wtorkowy.

BAŁWANKI DLA WNUKA – ZAJĘCIA DLA SENIORÓW
25 stycznia, godz. 12.00

Filia nr 56, Oddział dla dorosłych, os. Zgody 7, tel. 12 644 40 72

Cykliczne zajęcia dla seniorów pt. *Środek motka*. Podczas warsztatów uczestnicy wykonają bałwanki ze skarpet.

MIASTO ZIMĄ

25 stycznia, godz. 17.00

Filia nr 48, os. Bohaterów Września 26, tel. 12 645 95 27

Zajęcia dla dzieci, podczas których z różnych materiałów plastycznych wykonają zimowy krajobraz. Zapisy mailowe lub telefoniczne.

OPOWIEŚCI FOTOGRAFISTÓW

25 stycznia, godz. 18.00

Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”,

ul. Szczepańska 1, tel. 512 455 260

Spotkanie z cyklu *Opowieści fotografistów*.
Prowadzenie: Ewa Kozakiewicz.

WRĘCZENIE NAGRODY KRAKOWSKA KSIĄŻKA MIESIĄCA
SALON LITERACKI BIBLIOTEKI KRAKÓW

26 stycznia, godz. 18.00

Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”,

ul. Szczepańska 1, tel. 512 455 260

Wręczenie nagrody i spotkanie autorskie z Patrykiem Pufelskim, autorem książki *Pawilon małych ssaków.*

VI TURNIEJ SZACHOWY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

28 stycznia, godz. 14.00–18.00

Filia nr 45, Czytelnia i wypożyczalnia popularno-naukowa, ul. L. Teligi 24, tel. 797 024 019

Turniej szachowy dla dzieci o charakterze otwartym. Zawodnicy rozegrają 7 rund systemem szwajcarskim. Pierwsze trzy miejsca uhonorowane zostaną nagrodami. Sędzią głównym zawodów będzie arbiter Piotr Dekorda. Zapisy mailowe lub telefoniczne w dniach 23–27 stycznia 2023 r.

WIECZÓR AUTORSKI ANDRZEJA DĘBKOWSKIEGO

31 stycznia, godz. 18.00

Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”,

ul. Szczepańska 1, tel. 512 455 260

Andrzej Dębkowski – poeta, krytyk literacki, publicysta, eseista, dziennikarz i wydawca. Autor szkiców i esejów krytycznoliterackich. Debiutował w 1988 roku w miesięczniku „Do Przodu”. Jest laureatem kilkudziesięciu konkursów literackich, wielu nagród i wyróżnień m.in. Wielkiego Lauru XII Międzynarodowej Jesieni Literackiej Pogórza w dziedzinie publicystyki. Jego wiersze tłumaczono na wiele języków, w tym esperanto. Współpracuje, jako publicysta i eseista, z prasą kulturalną w kraju. Należy do Związku Literatów Polskich.
Prowadzenie: Andrzej Walter.

#52 TYGODNIE z Biblioteką Kraków

WYZWANIE CZYTELNICZE 2023

- ☐ Antologia opowiadań literatury grozy
- ☐ Książka ukraińskiego współczesnego autora
- ☐ Biografia
- ☐ Polski reportaż
- ☐ Książka o Europie
- ☐ Coś Aleksandra Fredry
- ☐ Poezja
- ☐ Klasyka francuska
- ☐ Wywiad rzeka
- ☐ Książka Isaaca Bashevisa Singera
- ☐ Literatura iberoamerykańska
- ☐ Polecana przez bibliotekarkę/bibliotekarza
- ☐ Laureatka Krakowskiej Książki Miesiąca
- ☐ Idealna na letnie wakacje
- ☐ Coś o Jerzym Nowosielskim
- ☐ Książka satyryczna
- ☐ Filozoficzna groteska
- ☐ Dobra na stres
- ☐ Z imieniem kobiecym w tytule
- ☐ Kryminał skandynawskiego autora/autorki
- ☐ O zwierzętach
- ☐ Bestseller 2022 roku
- ☐ Tematyka muzyczna
- ☐ Prawa człowieka
- ☐ Laureatka Nagrody Żółtej Ciżemki
- ☐ Audiobook
- ☐ Poezja Wisławy Szymborskiej
- ☐ Z akcją „w pięknych okolicznościach przyrody”
- ☐ Zakazane książki
- ☐ Książka z filmową okładką
- ☐ Laureat Nagrody Historycznej „Polityki”
- ☐ Romans
- ☐ Opowieść oparta na prawdziwych wydarzeniach
- ☐ Korespondencja pomiędzy pisarzami
- ☐ Książka z domowej biblioteczki dotąd nie przeczytana
- ☐ Książka podróżnicza
- ☐ Wspomnienia
- ☐ Książka polecana przez znajomego
- ☐ Azjatyckie klimaty
- ☐ Powieść sensacyjna
- ☐ Książka o filmie
- ☐ Klasyka literatury amerykańskiej
- ☐ Popularnonaukowa
- ☐ Powieść fantastyczna
- ☐ Laureat Nagrody im. Andrzeja Kijowskiego
- ☐ Książka mojego ulubionego pisarza/pisarki
- ☐ Tajemnicza książka
- ☐ Książka o rozwoju osobistym
- ☐ Komiks
- ☐ Lektura Narodowego Czytania
- ☐ Do przeczytania w jedną noc
- ☐ Zbiór felietonów

Więcej informacji: www.biblioteka.krakow.pl i Facebook

Natalia Baczyńska, Andrzej Kmicic,
praca uhonorowana I nagrodą w konkursie
„Patronki i Patroni Krakowskich Ulic”
w kategorii III: praca plastyczna